



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Zapis stenograficzny**  
**(559)**

43. posiedzenie  
Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
w dniu 6 grudnia 2002 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o organizacji rynku biopaliw ciekłych oraz biokomponentów do ich produkcji (cd.).

*(Początek posiedzenia o godzinie 12 minut 05)*

*(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Jerzy Pieniążek)*

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Wybiła godzina, więc chciałbym rozpocząć kolejne posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Informuję, że komisja może procedować, bo jest odpowiednia frekwencja. Patrzą na listę obecności senatorów.

Witam szanownych senatorów, witam pana Sawickiego, posła sprawozdawcę, witam pana ministra Gutowskiego i towarzyszące mu osoby, witam legislatorów, witam przedstawicieli związków reprezentujących rolnictwo i osoby, które przyszły na nasze posiedzenie.

Szanowni Państwo, przyjęliśmy zasadę, że dzisiaj zostaną zaprezentowane poszczególne stanowiska, o które pytaliśmy. Chciałbym zapytać, kto reprezentuje Ministerstwo Gospodarki?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Serdecznie pana witam, Panie Wojciechu. Prosiłbym, żeby był obecny minister gospodarki, a jest pan Wojciech, dyrektor departamentu oraz pani naczelnik wydziału. Witamy panią Mirosławę Firchau-Goździewską. Ministerstwo Finansów reprezentuje Wojciech Bramski, a UKIE – pan Robert Zajdler. Są więc reprezentowane wszystkie ministerstwa.

Szanowni Państwo, w porządku obrad przewidziano dzisiaj dwie kwestie: stanowisko komisji w sprawie biopaliw oraz w sprawie planu pracy na rok następny.

W związku z tym, że nikt z państwa senatorów nie zgłosił zastrzeżeń do protokołu poprzedniego posiedzenia, stwierdzam, że został on przyjęty. Protokół kolejnego posiedzenia zostanie wyłożony w sekretariacie w celu zaopiniowania przez senatorów. Stosowna procedura zostanie przeprowadzona na następnym posiedzeniu.

Mam pytanie, czy są uwagi do zaprezentowanego przeze mnie projektu porządku posiedzenia? Nie. Stwierdzam, że został on przyjęty.

Przystępujemy do procedowania.

Szanowni Państwo, poprosiliśmy Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Ministerstwo Gospodarki, UKIE i naszych legislatorów o zebranie wniosków i ustosunkowanie się do zadanych pytań. W związku z tym, że wiodącym ministerstwem jest ministerstwo rolnictwa, proszę pana ministra, żeby zechciał ustosunkować się do pytań, które zostały zadane i wniosków, które zostały sprecyzowane.

Prosimy, Panie Kazimierzu.

---

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Kazimierz Gutowski:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

W Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi przeanalizowaliśmy poprawki, które zostały zgłoszone w trakcie posiedzenia w dniu 26 listopada i przesłaliśmy odpowiedź na piśmie. Chciałbym teraz powiedzieć o nich bardziej szczegółowo.

Jeśli chodzi o poprawkę do art. 2 pktu 1, 2, 5 i 17 oraz art. 19 pktu 3, zgłoszoną przez senatora Izdebskiego, która mówi, że użyte w różnych przypadkach wyrazy „rzepak energetyczny” należy zastąpić użytymi w odpowiednich przypadkach wyrazami „rzepak do celów niespożywczych”, uważamy – już przedstawialiśmy naszą opinię na posiedzeniu Wysokiej Komisji – że jest ona bezzasadna. Dokładny opis znajduje się w naszych wyjaśnieniach.

Wnosimy o odrzucenie poprawki do art. 2 pktu 8 i pozostawienie zapisu rządowego. Poprawka ta skreśla wyrazy „oraz lekkie oleje opałowe”.

Jeżeli chodzi o poprawkę trzecią, do art. 4 ust. 1, która mówi, że w zdaniu wstępnym po wyrazie „wnioskodawca” dodaje się wyrazy „zamieszkujący tylko na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej”, to pierwotny projekt był uzgodniony z wszystkimi zainteresowanymi resortami, a także z Urzędem Komitetu Integracji Europejskiej w zakresie zgodności z prawem Unii Europejskiej. Wprowadzona poprawka narusza tę zgodność, więc prosimy, aby jej nie uwzględniać.

Czwarta poprawka mówi, że do art. 9 dodaje się zdanie drugie w brzmieniu: „Limit krajowy dotyczy wyłącznie produkcji biokomponentów z zakontraktowanych surowców rolniczych”. Jest to poprawka pana senatora Izdebskiego. Art. 9 ust. 1 ustawy należy czytać łącznie z art. 9 ust. 2 oraz art. 14 ust. 1 i 2, w których jest mowa o wieloletniej umowie kontraktacji lub umowie dostawy...

*(Senator Sławomir Izdebski: Rezygnuję z tego więc.)*

Dziękuję bardzo.

Poprawka piąta. Art. 11 ust. 5 otrzymuje brzmienie: „Przy przyznaniu limitów, o których mowa w ust. 1, minister właściwy do spraw rynków rolnych uwzględni w szczególności informacje, o których mowa w art. 12 ust. 2 i przydzieli limity w pierwszej kolejności tym podmiotom, w których udział producentów rolnych wynosi ponad 20%”. Była to poprawka krajowego związku, przejęta przez panów senatorów. Jest to ciekawa propozycja, ale ze względu na konstytucyjną zasadę równości podmiotów oraz swobodę działalności gospodarczej zapis ten może być odrzucony przez trybunał. Z tego powodu wnosimy o wycofanie tego wniosku.

Poprawka szósta. W art. 14 w ust. 2 po wyrazach „niepochodzących z produkcji własnej” dodaje się wyrazy „wyłącznie wtedy”. Jest to zmiana redakcyjna, która nie zmienia istoty zapisu. Nie mamy do niej zastrzeżeń.

Poprawka siódma. W tytule rozdziału 4, w art. 15 ust. 1–4 i w ust. 5 w zdaniu wstępnym, w art. 16 pkt 2, w art. 19 pkt 4 literze b oraz w art. 28 ust. 7 w zdaniu wstępnym użyte w różnych przypadkach i liczbie wyrazy „cena minimalna” zastępuje się użytymi w odpowiednich przypadkach i liczbie wyrazami „cena gwarantująca opłacalność produkcji”. Zmiana w tych wyszczególnionych artykułach jest oczywista i powinna być przyjęta bez zastrzeżeń. Uważamy oczywiście, że w przeciętnych wa-

runkach cena minimalna, która jest zapisana w ustawie, gwarantuje opłacalność produkcji.

Poprawka ósma. W art. 18...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Tak. Proponujemy, jeżeli jest taka wola, żeby zastąpić wyrazy „cena minimalna” słowami „cena gwarantująca opłacalność produkcji”. Nie...

Przepraszam najmocniej, powiedziałem, że jest to oczywiste, ale chodzi o to, że cena minimalna ustalona przez ministra w przypadku mleka, skrobi i cukru opiera się na wyliczeniu opłacalności w średnich, przeciętnych warunkach. Należy więc rozumieć, że ma ona gwarantować opłacalność produkcji. W związku z tym prosimy, żeby pozostać przy zapisie rządowym „cena minimalna” i nie zastępować go wyrazami „cena gwarantująca opłacalność produkcji”.

W art. 18 ust. 3 po wyrazie „organizacje” dodaje się wyraz „branżowe”. Nie mamy zastrzeżeń do tej poprawki. Jest ona zgodna z tendencjami występującymi w krajach, w których organizacja produkcji komponentów jest bardziej zaawansowana niż w Polsce.

Poprawka dziewiąta mówi, że w art. 20 ust. 3 wyrazy „1 stycznia” zastępuje się wyrazami „1 lipca”. Wnosimy o jej wycofanie lub odrzucenie. Komisja Ochrony Środowiska przyjęła poprawkę zmieniającą wyrazy „1 stycznia” na „1 kwietnia”, gdyż uważamy że do tego czasu wszystkie podmioty zainteresowane produkcją biokomponentów i biopaliw... Po prostu w tym czasie powinniśmy rozpocząć cały proces.

Poprawka dziesiąta. W art. 20 ust. 4 otrzymuje brzmienie: „Od 1 stycznia 2004 r. ustalany w ułamku masowym wyrażonym w procencie łączny udział biokomponentów powinien wynosić nie mniej niż 3%, a od dnia 1 stycznia 2005 r. nie mniej niż 5% ogólnej ilości wprowadzanych do obrotu ropopochodnych paliw ciekłych”. Tę poprawkę zgłosiło Krajowe Zrzeszenie Producentów Rzepaku. Zmierza ona do zapisania w ustawie terminu przyspieszającego tempo wdrożenia minimum 5% udziału biokomponentów w ogólnej ilości wprowadzanych od obrotu biokomponentów. Jest ona zbieżna z intencjami rządu, ale nadmiernie usztywnia terminy na nowo tworzonej rynku, który w zakresie estrów wymaga zbudowania od podstaw zaplecza surowcowego i przetwórczego. Rada Ministrów ma możliwość – zostało to przewidziane w ustawie – przyspieszenia tego terminu, wynika ona z zapisów art. 9 i 10. Proponujemy pozostawienie dotychczasowego zapisu.

Poprawka jedenasta. W art. 24 w ust. 2 pkt 3 otrzymuje brzmienie: „obniżyć stawkę akcyzy na biopaliwa ciekłe, zawierające biokomponenty wytworzone w ramach limitu krajowego, o którym mowa w ust. 1b, od których powstał obowiązek podatkowy oraz określić warunki i zasady stosowania tych obniżek”. Proponujemy przyjęcie wniesionej poprawki, która umożliwi ministrowi finansów elastyczne wspieranie stosowania biopaliw w regionach o szczególnym znaczeniu dla ochrony środowiska. Ten zapis umożliwi zastosowanie przez ministra finansów obniżonej stawki podatku akcyzowego, na przykład w wypadku podmiotów, które będą flotowo stosowały wyższą zawartość estrów w paliwie. W Unii Europejskiej rozpowszechniony jest olej napędowy z zawartością 30% estrów. Wykorzystują go firmy świadczące usługi transportowe w aglomeracjach miejskich, uzdrowiskach, rezerwach, portach, czyli tam, gdzie paliwo musi być najczystsze, najmniej zanieczysz-

czające środowisko. Dziękuję bardzo. To tyle, jeśli chodzi o ustosunkowanie się do poprawek.

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.  
Bardzo proszę przedstawiciela UKIE pana Roberta Zajdlera.

**Referendarz w Departamencie Prawa Europejskiego  
w Urzędzie Komitetu Integracji Europejskiej  
Robert Zajdler:**

Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo, mamy zastrzeżenia do trzech poprawek: pierwszej, szóstej i siódmej.

Jeśli chodzi o poprawkę pierwszą, zastrzeżenie dotyczy pojęcia „rzepak wytworzony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej”, ponieważ powoduje ono dyskryminację rzepaku z innych państw, to jest z państw członkowskich Unii. Wnosimy więc o wykreślenie tego zapisu z art. 2 pktu 2.

Jeśli chodzi o poprawkę szóstą, mamy zastrzeżenia do art. 14, który ogranicza produkcję biokomponentów do tych surowców, które są zebrane na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Jest to pkt 6 zestawienia, dotyczący art. 14. Powstają również zastrzeżenia dotyczące reguł konkurencji – chodzi o art. 14 i 28 traktatu – gdyż ta poprawka stawia w niekorzystnym świetle produkty z innych państw członkowskich Unii. Taka regulacja jest sprzeczna z traktatem.

Trzecie zastrzeżenie dotyczy poprawki siódmej z zestawienia poprawek, czyli ceny minimalnej, która ma się zmienić na cenę gwarantującą opłacalność produkcji. Ta poprawka również jest sprzeczna z traktatem, ponieważ ogranicza dostęp do rynku producentom biokomponentów z innych państw członkowskich. Cena minimalna nie pozwala bowiem na odzwierciedlenie w dostępie do rynku takiej sytuacji, kiedy biokomponenty z innych państw członkowskich mają niższe, choć również gwarantujące opłacalność produkcji, ceny niż biokomponenty krajowe. W związku z tym poprawka ogranicza dostęp do rynku i z tego względu jest sprzeczna z prawem Unii Europejskiej.

Mam jeszcze zastrzeżenie dotyczące podatku akcyzowego. Nie można zwalniać biokomponentów w całości z podatku akcyzowego. Jest to poprawka jedenasta dotycząca art. 24 i pktu 1b. Nie można zwalniać biokomponentów z podatku w całości, dlatego że w prawie Unii Europejskiej mogą być z niego zwolnione tylko te biokomponenty, których proces produkcji jest procesem doświadczalnym, są produkowane w małych ilościach i nie mają w 100% charakteru rynkowego. We wszystkich innych przypadkach zwolnienie z akcyzy może być tylko częściowe. To jest czwarte zastrzeżenie. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Dziękuję przedstawicielowi UKIE.

Chciałbym, żeby w tej chwili zabrał głos przedstawiciel Ministerstwa Finansów pan dyrektor Wojciech Bramski.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Podatku Akcyzowego  
w Ministerstwie Finansów  
Wojciech Bramski:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Mogę się odnieść jedynie do zarzutu kolegi z UKIE, który stwierdza, że nie możemy dokonywać zwolnienia biokomponentów z podatku akcyzowego. Rozumiem, że przytoczony przepis odnosi się do paliw silnikowych i tylko do tych wyrobów, natomiast biokomponenty jedynie w części będą paliwami. To po pierwsze. Po drugie, zgodnie z dyrektywami Unii Europejskiej może być całkowite zwolnienie z podatku akcyzowego, nawet paliw silnikowych, jeśli zostanie uzyskana odpowiednia zgoda Komisji Europejskiej. Dzisiaj jesteśmy na takim etapie, iż w stanowisku negocjacyjnym mamy zapisany i zagwarantowany roczny techniczny okres przejściowy, w ramach którego wystąpimy o zwolnienie, a po jego uzyskaniu będziemy mogli bez przeszkód stosować dotychczasowe zwolnienia z podatku akcyzowego.

Chcę powiedzieć, że nie jest to żadne novum ani żadna zmiana, bo biokomponenty również dzisiaj są zwolnione z podatku akcyzowego. Po prostu minister finansów zwalnia je z niego za pomocą rozporządzenia. Zmiana polega tylko na tym, że zwolnienie będzie wynikać z ustawy, więc będzie miało wyższą rangę i minister finansów nie będzie mógł opodatkować biokomponentów. Tylko tyle. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Dziękuję, Panie Dyrektorze.

Szanowni Państwo, poprosiliśmy o odpowiednie materiały Ministerstwo Gospodarki, o informację na temat powiązania projektu ustawy o systemie monitorowania i kontroli jakości paliw z ustawą o biopaliwach, o informację dotyczącą funkcjonowania rynku biopaliw i ich wykorzystania w krajach Unii Europejskiej oraz o informację na temat możliwości skorelowania ustawy o monitoringu i kontrolowaniu jakości paliw z terminem wejścia w życie ustawy o biopaliwach i stopnia przygotowania polskiego przemysłu i sieci dystrybucji do wprowadzenia ustawy o biopaliwach.

Proszę bardzo, pan dyrektor Wojciech Tabiś.

**Dyrektor Departamentu Energetyki  
w Ministerstwie Gospodarki  
Wojciech Tabiś:**

Proszę państwa, dość trudno skorelować te dwie ustawy, chodzi mi o ustawę o badaniu jakości paliw. Dwa dni temu została ona zaakceptowana przez Sejm, prawdopodobnie za kilka dni trafi do Senatu, niemniej termin jej wejścia w życie to 2004 r. Potrzeba czasu na przygotowanie systemu monitorowania jakości paliw. W budżecie na rok 2003 nie zagwarantowano środków, które są niezbędne do wdrożenia tego systemu, więc nie widzimy możliwości wcześniejszego wejścia w życie tej ustawy.

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Panie Dyrektorze, miała wejść w życie 1 stycznia 2003 r. Pierwszy projekt był taki, że wejdzie wtedy, kiedy ustawa o biopaliwach. Rozumiem, że Sejm przesunął ten termin o cały rok?

**Dyrektor Departamentu Energetyki  
w Ministerstwie Gospodarki  
Wojciech Tabiś:**

Tak. Wejdzie 1 stycznia 2004 r.

*(Przewodniczący Jerzy Pieniążek: Dlaczego? Z powodów finansowych?)*

Przede wszystkim, ale także z powodów organizacyjnych, ponieważ wymaga pewnych zmian nie tylko w finansach. Chodzi o zmiany organizacyjne, o wyposażenie kontrolerów w próbki. Powód jest trochę szerszy niż tylko względy finansowe.

Druga sprawa jest związana z przygotowaniem całego systemu do wymogów ustawy, a zwłaszcza do zapisu w rozdziale 6 dotyczącym wytwarzania i obrotu biopaliwami ciekłymi. Możemy stwierdzić, że w Polsce system nie jest odpowiednio przystosowany, zwłaszcza system magazynowo-spedycyjny. Nie ma w pełni przygotowanego systemu dla benzyn zawierających alkohol etylowy. Niekorzystną cechą alkoholu etylowego jego hydrofilowy charakter. Pochłania on wilgoć z powietrza w systemach dystrybucji i magazynowania oraz zatrzymuje wodę wprowadzoną wraz z komponentami w czasie blendowania benzyny. Mieszkanki alkoholowo-benzynowe chłoną wodę znacznie szybciej niż konwencjonalne benzyny, a woda może spowodować zmętnienie paliwa, przyspieszoną korozję, szczególnie żelaznych elementów silnika i powłok ochronnych zbiorników paliwa, oraz stwarzać możliwość rozdziału faz. Skutkiem takiej reakcji jest zmniejszenie masy paliwa, czyli nieuzasadniony wzrost ubytków, a także pogorszenie parametrów eksploatacyjnych benzyn. Z tego powodu zbiorniki produkcyjne i dystrybucyjne muszą być starannie odwadniane i zabezpieczone przed przenikaniem wody do paliwa.

Jeśli chodzi o olej napędowy z dodatkiem estrów, to nie powinien on być przechowywany dłużej niż pięć miesięcy ze względu na możliwość rozwoju życia mikrobiologicznego. Paliwa przeznaczone do długotrwałego magazynowania – przypomina mi, że rezerwy obowiązkowe to dziewięćdziesiąt dni, a rezerwy, które przygotowuje Unia Europejska, to sto dwadzieścia dni – nie mogą zawierać biokomponentów ze względu na niebezpieczeństwo rozdzielenia faz. Wprowadzenie tych paliw do obrotu w przyszłości wymagać więc będzie dodawania biokomponentu, co należy uwzględnić już przy komponowaniu benzyn i olejów napędowych.

Inny problem, z którym się spotkamy w związku z tą ustawą, dotyczy transportowania rurociągami. Wszędzie w hurcie przed wprowadzeniem benzyn do obrotu konieczne będzie zainstalowanie urządzeń do dozowania etanolu zgodnie z przyjętymi normami. Innym rozwiązaniem może być zaangażowanie do transportu paliw znacznie droższego transportu kolejowego i drogowego, co z kolei wymagałoby rozbudowy urządzeń nalewczyczych w rafineriach i rozładunkowych u odbiorców, jak również rozbudowy infrastruktury drogowej.

Jest jeszcze problem z gotowością techniczno-organizacyjną rafinerii. Polskie rafinerie nie dysponują w tej chwili systemem sterowania procesami mieszania. Obo-



wiązek wprowadzenia bioetanolu zmusi krajowych producentów paliw do zainwestowania znacznych nakładów w zmianę technologii przerobu ropy, co skutkować będzie wzrostem cen detalicznych paliw. Dodatkowym znaczącym elementem cenotwórczym będzie konieczność dostosowania całej logistyki komponowania i dystrybucji paliw do możliwości wprowadzania biokomponentów do paliw.

Problemem – już przedstawialiśmy tę sprawę w piśmie do państwa – są opinie różnego rodzaju instytucji na temat tego, jak silniki samochodowe będą reagowały na mieszanki. Trzeba by się odnieść do poszczególnych typów silników, czego nie chciałbym tutaj robić. Większość opinii jest negatywna, jeśli chodzi o odporność czy możliwość współpracy silników z biopaliwami. Przesłaliśmy państwu otrzymane opinie. Chcę zaznaczyć, że Ministerstwo Gospodarki nie robiło własnych badań na ten temat. To, co przesłaliśmy, to opinie różnych organizacji i instytutów.

Chcąc zlikwidować problemy, o których mówiliśmy, należałoby wprowadzić zmianę w art. 20 pkt 3 z 4,5% na 2,5% oraz zlikwidować pkt 4 i rozbudować pkt 6. Chodzi o danie Radzie Ministrów możliwości stworzenia w drodze rozporządzenia stopniowego harmonogramu wdrażania biopaliw. Dziękuję.

### **Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Dziękuję, Panie Dyrektorze.

Szanowni Państwo, na nasze posiedzenie przyszedł – trochę spóźniony – przewodniczący zespołu konsultantów prezydenta RP do spraw wsi, pan Andrzej Śmietanko, były minister. Serdecznie witamy w naszym gronie. Pańska obecność to wielki zaszczyt dla komisji senackiej.

Szanowni Państwo, proszę zauważyć, że do tej pory przedstawiono cztery opinie: negatywną UKIE, negatywną Ministerstwa Gospodarki, generalnie pozytywną, choć z drobnymi zastrzeżeniami, ministerstwa rolnictwa i pozytywną ministra finansów, który znalazł sposób, by ustosunkować się do tej sprawy. Mam pytanie. Rok trwała dyskusja, jest to projekt rządowy. W Sejmie obradowano cztery miesiące, a nawet więcej, prawie pół roku. Mam więc pytanie, jak to się dzieje, że Senat dostaje ustawę w wersji, która budzi tyle rozbieżności. Proszę zauważyć, że głosy w rządzie to pięćdziesiąt na pięćdziesiąt, jeżeli chodzi o stanowiska ministerstw. Oczywiście jest to pytanie retoryczne.

Senatorowie zapoznali się z opiniami, dzisiaj dostaliśmy ostatnią z nich. Prosiłem, aby każdy senator zapoznał się z nimi, żebyśmy nie musieli tego robić na posiedzeniu komisji. Proszę państwa, w imieniu wszystkich senatorów wyrażam wielkie zdziwienie, że w przeciągu roku nie wypracowano jednolitej formuły, która byłaby prezentowana przez rząd na posiedzeniu jednej czy drugiej komisji senackiej.

Druga sprawa, która budzi wiele wątpliwości. Zbliża się 1 stycznia 2003 r. Ustawa o monitoringu i kontroli badania jakości miała wejść w życie w tym samym terminie, były takie zobowiązania. Sejm przyjmuje, że ustawa o biopaliwach ma wejść w życie 1 stycznia 2003 r., a jednocześnie ten sam Sejm dwa dni temu – jak słyszeliśmy – dokonuje zmiany i ustawa, która miała wejść w życie razem z ustawą o biopaliwach, żeby ich jakość była badana, żeby producenci silników i konsumenci, czyli kierowcy, właściciele pojazdów nie mieli problemów, jest przesuwana o cały rok. Proszę państwa, w imieniu komisji senackiej publicznie zadaję pytanie, jak to się dzieje w naszym państwie, w III RP, że nie umiemy skorelować tych rzeczy? Raz mówimy o 1 stycznia 2003 r., a raz o 1 stycznia 2004 r. Proszę państwa, coś tu nie pasuje.

Pozwalam sobie zadać te pytania panu posłowi jako przedstawicielowi Sejmu oraz panu ministrowi, który od początku śledził te działania. Jest to pytanie, dlaczego tak się dzieje, dlaczego jako komisja senacka jesteście stawiani przed takimi dylematami.

Proszę bardzo, Panie Pośle.

**Posel Marek Sawicki:**

Panie Senatorze, pragnę powtórzyć to samo pytanie: jak to się dzieje, że po więcej niż półrocznym okresie uzgodnień w rządzie i czteromiesięcznym procedowaniu w Sejmie rząd Rzeczypospolitej, koalicyjny rząd SLD-UP-PSL, prezentuje sprzeczne stanowiska w jednej sprawie?

Panie Przewodniczący, ustawa o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw to nie jest dokument, który mówi, że do 1 stycznia 2004 r. paliwa w Polsce mogą być byle jakie, a od 1 stycznia 2004 r. będą odpowiadały polskim i europejskim normom. Dzisiaj paliwa produkowane i stosowane w obrocie w Polsce muszą odpowiadać wszystkim normom. Jeśli biopaliwa wejdą na rynek, także będą musiały spełniać te wymagania.

Szanowny Panie Dyrektorze, resort gospodarki dodał do ustawy o systemie monitorowania jakości paliw ogromną liczbę załączników i powołał się na normy 93, 97, 98, 95, 94 itd. Chodzi o lata, od kiedy normy obowiązują. We wszystkich tych normach, w wymaganiach jakościowych dotyczących paliw przeznaczonych do pojazdów z zapłonem iskrowym czytamy: metanol – maksimum 3%, etanol – maksimum 5%, alkohol izopropylowy – maksimum 10%, alkohol tertbutylowy – maksimum 7%, alkohol izobutylowy – maksimum 10%, etery – maksimum 15%. To są normy, to jest prawo obowiązujące w Rzeczypospolitej.

Na litość boską, Panie Dyrektorze, przestańcie kłamać, bo to, co uprawiacie razem z nafcjarzami w Polsce, to żywe kłamstwo i wprowadzanie w błąd, najpierw Sejmu, a dziś Wysokiego Senatu. Mówicie, że paliwa stosowane w Europie Zachodniej, gdzie dodaje się etanol, psują silniki, które rdzewieją, że tworzy się nagar. Na litość boską, czy silniki jeżdżące na niemieckim paliwie z dodatkiem oleju w przypadku biodiesli i z dodatkiem spirytusu w przypadku benzyn nie będą się psuły, jeśli będą jeździć do Odry, a kiedy ją przekroczą i wleją paliwo o takich samych normach, ale z dodatkiem polskiego spirytusu, polskiego oleju, to nagle zardzewieją i staną? Przecież tak nie można mówić.

Rząd miał pół roku na uzgodnienia. Jeśli Komitet Integracji Europejskiej przejrzy prawo, które obowiązuje w Polsce w zakresie ustawy nasiennej, to zobaczy, że jest tam wyraźnie powiedziane, że do siewu w Polsce dopuszczane są odmiany zarejestrowane, będące w rejestrze odmian roślin uprawnych. Znajdują się w nim i rośliny krajowe, i zagraniczne. Nie powtarzajcie trzeci raz tej samej ekspertyzy, bo już w Sejmie o tym mówiłem.

Myślę, że naprawdę niepotrzebny jest ten chocholi taniec. Eksperci, którzy rozpętali tę wojnę i straszą użytkowników silników, po prostu szkodą polskiemu przemysłowi naftowemu, a także dystrybutorom pojazdów na polski rynek. Jeszcze raz podkreślam, ustawa nie przewiduje, żeby na polskim rynku po wejściu ustawy o biopaliwach pojawiły się jakiegokolwiek paliwa niezgodne z polskimi i europejskimi normami. Jest to po prostu niemożliwe. Skoro normy międzynarodowe dopuszczają stosowanie tych paliw, to zaczniemy je w Polsce produkować. Dla mnie, Panie Senatorze, również jest to niezrozumiałe.

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Dziękuję.  
Pan Andrzej Śmietanko.

**Przewodniczący Społecznego Zespołu Konsultantów  
do spraw Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
w Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej  
Andrzej Śmietanko:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Obserwuję los tej ustawy jako przewodniczący Społecznego Zespołu Konsultantów do Spraw Wsi i Rolnictwa. Przypomnę państwu, iż nasz zespół omawiał projekt ustawy o biopaliwach, kiedy jego pierwsza wersja została przyjęta przez Radę Ministrów.

Jako osoba niezaangażowana politycznie w kształt tej koalicji mogę tylko powiedzieć, że jest rzeczą niezrozumiałą to, że kiedy stworzony dokument trafił pod obrady Sejmu, rozpoczął się chocholi taniec dziwnych sprzeczności. Przecież minister gospodarki, minister skarbu, minister finansów uczestniczyli w posiedzeniu Rady Ministrów. Chwilami mam wrażenie, że jest to działanie po części zamierzone. Chciałbym zapytać pana dyrektora, czy zna wynik głosowania i sposób głosowanie jego ministra w Sejmie nad projektem tej ustawy.

Sprawiamy wrażenie jakby trochę zagubionych w strukturach rządowych. Wychodzi na to, że minister zajmuje się wielkimi sprawami, a jego urzędnicy robią zupełnie co innego. Na miejscu dyrektora szanującego swojego ministra przeczytałbym wynik głosowania. Gdybym miał wygłosić taką opinię w Senacie, poprosiłbym o spotkanie, by nie budzić kontrowersji i zapytał, jak ona się ma do uzgodnień rządowych. Znam trochę system pracy w rządzie, więc wiem, że każde posiedzenie jest dokumentowane, nagrywane, są stenogramy, na obwołucie każdego projektu ustawy minister opisuje stanowisko, które państwo przygotowywali. Jak to się stało, że projekt dotarł do Rady Ministrów, rząd go przyjął, a dzisiaj powodujemy takie zamieszanie, strasząc – nie będę tego ukrywał – opinię publiczną? Każdy ma samochód, nowy bądź stary, i jest zainteresowany tym, co będzie się w nim działo, kiedy naleje się biopaliwa.

Dodam, iż ten projekt ustawy jest mi bliski, bo w 1994 r., kiedy byłem ministrem rolnictwa, rozpocząłem proces dodawania spirytusu bezwodnego. Stworzyliśmy linię kredytów preferencyjnych, by państwowe polmosy mogły wziąć kredyty i zbudować linię do odwadniania. W rekordowych latach 1997–2000 dodawano 160 milionów l spirytusu bezwodnego wprost do etylin.

Dzisiaj, kiedy słyszę wypowiedź pana dyrektora, który mówi, że państwo się załamało, jeśli będziemy dodawać 200 milionów l – robiliśmy to już osiem lat temu – i że nie jesteśmy do tego przygotowani, czegoś nie rozumiem. W jaki sposób dodawaliśmy 160 milionów l pod koniec lat dziewięćdziesiątych? Czy to dużo, czy mało?

Chciałem także powiedzieć, że ten projekt ustawy jest rozpatrywany przez komisję nadzwyczajną, której szyldem miały być słowa: przedsiębiorczość, praca, rozwój. Jeśli dzisiaj mówimy o 2,5% – łatwo przyszło to panu dyrektorowi – a nie o 4,5%, to powiem, że 1% oznacza 70 tysięcy t benzyn lub spirytusu, czyli około 300 tysięcy t zboża. Trzeba pamiętać o sytuacji budżetowej Agencji Rynku Rolnego.

Wysoka Komisja będzie rozpatrywać projekt budżetu na rok przyszły. Po co kłócić się o każdy 1 milion zł na interwencyjny skup zboża, skoro można bez kosztów wlać je do zbiorników?

Rozumiem, że niczego nie da się zrobić bez wysiłku organizacyjnego. Trzeba dobrej woli wszystkich. Jeśli rząd ma likwidować bezrobocie, tworzyć miejsca pracy, szukać nowych rozwiązań, to nie straszmy się problemami. Wiem, że Orlen będzie musiał zaangażować pieniądze, by dostosować się do pełnego wdrażania tej ustawy. Podam jednak dane ministra rolnictwa, że za ubiegły rok Orlen z tytułu ulgi w akcyzie uzyskał 340 milionów zł, a za skupiony spirytus bezwodny zapłacił 160 milionów zł. To jest odpowiedź na pytanie, skąd wziąć pieniądze na budowę kilku baz, w których paliwa będą komponowane.

Apeluję do wszystkich zaangażowanych stron, oczywiście w trosce o dobro klienta, ale także o dobro naszych aut. By było komu kupować auta, muszą być ludzie, którzy będą pracować. To powinien być, moim zdaniem, nadrzędny cel komisji nadzwyczajnej, rządowej, która rozpatruje ten pakiet ustaw. Na pewno nie da się wdrożyć tego projektu bez wysiłku wszystkich stron.

Mam wrażenie, że najwyżej w świecie lobby paliwowe wykorzystuje to, że każdy boi się o swoje auto, i w nieuczciwy sposób uprawia politykę, dociskając do ściany każdego, kto chce życzliwie podejść do rozwiązania tego problemu. Tylko tak, Panie Przewodniczący, mogę skomentować tę sprawę. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Dziękuję bardzo.

Miałem nadzieję, Panie Ministrze, że skończy pan pewną konkluzją, która ułatwiłaby pracę naszej komisji. Rozumiem jednak, że jest to tak trudna sprawa, że trudno o konkluzję.

Proszę bardzo.

**Przewodniczący Społecznego Zespołu Konsultantów  
do spraw Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
w Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej  
Andrzej Śmietanko:**

Zastanawiałem się, skąd wzięło się to nieporozumienie. Podczas prac parlamentarnych przedstawiciele Orłenu twierdzili, że mogą się zgodzić na dodawanie na poziomie 3%, że 4,5% spowoduje katastrofę. Tak na mój chłopski rozum, co 1,5% jest w stanie zrobić w takiej ilości paliwa, czy w zasadniczy sposób rzutuje na jego jakość? Nie, bo jeśli dodajemy do 5% biokomponentów, to nie podlega to jakiegokolwiek analizie jakości, po prostu jest to przewidziane w każdej normie.

W Unii Europejskiej dodaje się na poziomie 2%, 2,3%. Przyjęto dyrektywę w ramach „Zielonej księgi”, w której przewidziano wzrost komponentów i paliw ze źródeł odtwarzalnych, takich jak wiatr i woda, do poziomu 20%. Przewiduje się około 7–10% ekopaliw i zakłada zwiększanie normy w sposób stały o 0,7% rocznie. Jeśli przyjmujemy, że dzisiaj jest 2,2%, za rok będzie już 3%, a za kolejny rok – 3,7%. Przecież w Unii Europejskiej nikt nie wymieni taboru samochodowego w ciągu najbliższych trzech lat, a ten parametr będzie wtedy na takim poziomie, jak u nas.

Jeśli mam zakończyć wypowiedź konkluzją, to chcę powiedzieć, że problemem naprawdę nie jest udział spirytusu bezwodnego w paliwach i to, czy będzie 3%, czy 4,5%. Jest to raczej problem organizacyjny i przeoczenie, przede wszystkim Sejmu, który nie zmienił na wniosek rządu – zrobiono to na posiedzeniu senackiej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi – terminu obowiązywania tej ustawy dla tych, którzy sprzedają paliwa. Dzisiaj jest 6 grudnia, więc jak można sobie wyobrazić wejście w życie ustawy od 1 stycznia i rozliczanie Orlenu z obowiązku komponowania. To, co zrobiła senacka Komisja Ochrony Środowiska, czyli przesunięcie terminu wejścia na 31 marca, jest absolutnie zasadne, gdyż w innym wypadku ustawa będzie niewykonalna, tym bardziej że minister rolnictwa ma trzydzieści dni od momentu wejścia w życie ustawy na przyjmowanie wniosków i ich rozpatrzenie oraz dzielenie limitów produkcyjnych. W związku z tym termin na pewno musi być przesunięty, przynajmniej na 1 kwietnia.

Można zapytać, dlaczego go nie zmieniono. Ustawa pojawiła się 1 czerwca i rząd miał nadzieję, że zdąży wszystko wprowadzić. Opóźnienie powstało z powodu przedłużania procedur. Mam prośbę do komisji, bo trzeba skorygować terminy wejścia w życie. Chodzi o kompromis. Jeśli przedstawiciele lobby paliwowego stwierdzą, że trzy miesiące to za mało, to ustalmy, że będzie to 1 czerwca, ale nie kłóćmy się z rzeczami oczywistymi. Dziękuję bardzo.

#### **Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Dziękuję bardzo.

W związku z tym, że pan poseł będzie musiał wyjść szybciej, teraz uzupełnieni swoją wypowiedź.

#### **Poseł Marek Sawicki:**

Wysoki Senacie, chcę jeszcze zwrócić uwagę na fakt, że nie ma żadnej dyskusji dotyczącej bioestrów. Nikt o tym nie dyskutuje, wszyscy uważają, że jest to w porządku, nie mówią o 5% czy w przyszłości o 30%. Czesi wprowadzili 30% i nikomu to nie przeszkadza: mają miejsca pracy, dział się rozwija. Mylimy dwie rzeczy: jakość paliw z mieszkankami estrowymi i jakość paliw z mieszkankami alkoholowymi.

Szanowni Państwo, wszystkie samochody jeżdżące dzisiaj na benzynie są dostosowane do paliw z pięcioprocentową domieszką alkoholu. Jakakolwiek dyskusja na temat uszczeliek i uszczelniania silników jest nieuzasadniona. Po prostu wykorzystuje się dyskusję dotyczącą bioestrów – właśnie w tym przypadku chodzi o system uszczelnienia i uszczelki – i dokłada się ten element do sprawy mieszania etanolu. Na przygotowanie się do produkcji bioestrów w ustawie przewidziano trzy lata, natomiast od przyszłego roku ma być wprowadzony obowiązek dodawania etanolu. Jest czas na przygotowanie.

Jeśli chodzi o to, co mówimy na temat Unii Europejskiej i 2%, Panie Ministrze Śmietanko, to w Unii 2% jest w rozliczeniu wagowym. Są paliwa bezalkoholowe, bez biododatków i z biododatkami. W rozliczeniu wagowym wychodzi 2%. Jeśli u nas wprowadzimy do benzyn 4,5% etanolu, Szanowni Państwo, to w rozliczeniu wagowym ogólnego zużycia paliw będzie to 2,2%, może 2,3%. Nie wyważamy otwartych drzwi.

Toczy się dziwna dyskusja, która nie wiadomo, czemu służy. Jeszcze raz to powtórzę, publicznie: dodawanie do paliw spirytusu, a nie eterów, spowoduje uszczelnienie

nie rynku. Czy przypadkiem producenci i dystrybutorzy paliw nie boją się tego, że rynek nagle zostanie uszczelniony?

Drugi element. Technolodzy wiedzą, że dodanie spirytusu oznacza także wykrycie wody dolewanej do paliw. Spytajcie każdego technologa, czy obecność w benzynie 1–1,5% wody to fakt, czy nie. Dopóki nie doleje się spirytusu, woda się nie ujawni, ale kiedy go dolejemy, wtedy ho, ho...

Jeśli mówimy, że w Polsce rynek paliw w 20–25% funkcjonuje w szarej strefie, to może spróbujemy uszczelnić go za pomocą tego jednego elementu. Boję się, że dyskusja została wywołana tylko i wyłącznie z powodu niechęci do uszczelnienia obrotu paliwami płynnymi w Polsce. Myślę, że warto się nad tym zastanowić.

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Dziękuję.

Poprosił o głos pan minister Kazimierz Gutowski.

Proszę.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Kazimierz Gutowski:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Nie chciałbym, żeby powstało wrażenie, że są różne poglądy w łonie rządu. Chcę podkreślić, że projekt przeszedł całą procedurę legislacyjną w rządzie, począwszy od uzgodnień ze wszystkimi partnerami, także z Ministerstwem Gospodarki. Uwagi, które są zapisane, nie dyskryminują projektu rządowego. Wiemy, że alkohol jest higroskopijny, więc napisano, że system magazynowo-spedycyjny jest nieprzystosowany, bo alkohol etylowy chłonie wodę. Było to wiadomo od dawna, ale system będzie funkcjonował. Na pewno nie od razu, ale po wejściu ustawy. Stacje CPN, które zostały wchłonięte przez Orlen, miały przecież przystosowaną bazę do komponowania alkoholu etylowego z benzynami.

Następna sprawa to magazynowanie. Zgadza się, że ester nie może leżeć dłużej niż sześć miesięcy. Tak jest na całym świecie. Logistyka nakazuje, żeby ester był zużyty w ciągu sześciu miesięcy od momentu skomponowania. W art. 20 zapisaliśmy, że paliwa przeznaczone na rezerwy państwowe i zapasy mają być bez biokomponentów, które mają być dodawane dopiero w przypadku wprowadzenia tych paliw na rynek. Wiadomo, że rafinerie są nieprzygotowane i trzeba je przygotować.

Moim zdaniem, ta opinia niczego nowego nie zawiera. Dziwię się, że ona powstała, tym bardziej, że otrzymaliśmy ją dopiero dzisiaj.

Chciałbym państwu jeszcze powiedzieć, że w roku 1996 i 1997 40% polskich benzyn zawierało 4,5% bioetanolu. Jak można więc mówić, że nie jesteśmy przygotowani? W tamtych latach komponowaliśmy w 40% benzyn, więc nie jest to technologia nieznaną czy technologią, który wywróci system finansowy wszystkich podmiotów wprowadzających biopaliwa na rynek.

Odnosząc się do stwierdzenia pana przewodniczącego, że UKIE ma uwagi, chciałbym powiedzieć, że o rzepaku energetycznym nie należy więcej dyskutować, ponieważ w projekcie rządowym znajdował się zapis, na który Urząd Komitetu Inte-

gracji Europejskiej wyraził zgodę. Pozostałe zapisy, do których UKIE ma uwagi, zostały wprowadzone w Sejmie. Zostały wprowadzone świadomie, ponieważ UKIE przedstawiało te uwagi na każdym posiedzeniu. Myślę, że nie ma jakichś rozbieżności w rządzie, chciałbym uspokoić Wysoką Komisję. Po prostu przedstawiono pewne wątpliwości. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Szanowni Państwo, uzyskaliśmy informacje od poszczególnych ministrów oraz przedstawicieli Sejmu i zespołu doradców prezydenta, więc podsumuję najważniejsze kwestie. Zgadzam się, że co do estrów póki co nie ma rozbieżności. Pojawiły się następujące sprawy: Ministerstwo Gospodarki zgłasza limit 2,5%, pierwszy projekt rządowy mówił o 3%...

*(Głosy z sali: O 4,5%.)*

Przepraszam, o 4,5%, później w Sejmie zmniejszono tę wartość do 3%, a następnie przyjęto 4,5%. Komisja Ochrony Środowiska po wysłuchaniu opinii zespołu ekspertów znowu złożyła wniosek o 3%. Senacka Komisja Ochrony Środowiska zgłasza termin 1 kwietnia, minister Śmietanko sugeruje 1 czerwca, a senator Izdebski z Samoobrony złożył wniosek mówiący o 1 lipca. To są podstawowe dylematy. Zrekapitulowałem problemy.

Teraz jest czas, Mili Państwo, na pytania senatorów. Senatorowie popytają naszych gości, abyśmy później mogli podjąć decyzję. Proszę, runda pytań senatorów.

Senator Andrzej Anulewicz, proszę bardzo.

### **Senator Andrzej Anulewicz:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Sądzę, iż na temat organizacji rynku biopaliw ciekłych oraz biokomponentów powiedziano prawie wszystko. Zebraliśmy wszystkie stosowne opinie w tej sprawie. To prawda, że są różne stanowiska, głosy i opinie, uważam jednak, iż najwyższy czas zakończyć tę dyskusję, Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo. Inaczej może się okazać – jak powiedział wieszcz – że wśród przyjaciół psy zjadą zjadły. Dlatego proponowałbym, Panie Przewodniczący, żebyśmy przeszli do etapu decydowania i zakończyli dyskusję. Osobiście uważam, iż jako senacka Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi powinniśmy optować za jak najszybszym terminem wejścia w życie ustawy.

Przysłuchiwałem się dyskusji i sądzę, że powinniśmy odstąpić od szczegółowych zapisów w ustawie dotyczących wielkości i procentowego udziału poszczególnych składników w biopaliwach, a rozważyć kwestię upoważnienia Rady Ministrów. Chodzi o to, żeby fachowcy po uzgodnieniu stanowisk resortów podjęli stosowne decyzje, najkorzystniejsze dla polskich producentów, rolników, przemysłu biochemicznego i producentów pojazdów silnikowych. Być może częściowo jest to ucieczka od konieczności podjęcia trudnej decyzji, ale w sytuacji, jaką dzisiaj mamy, uważam, że właśnie o tych dwóch kwestiach powinniśmy zdecydować. Powtarzam, chodzi o jak najszybsze wprowadzenie ustawy, a więc uzgodnienie terminu jej wprowadzenia w życie i przekazanie Radzie Ministrów upoważnienia do podejmowania decyzji w tym zakresie. Dziękuję uprzejmie.

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Dziękuję bardzo.

Który z senatorów ma jeszcze pytania lub chce zabrać głos?

Proszę bardzo.

**Senator Tadeusz Bartos:**

Proszę państwa, ten temat powraca jak bumerang, spotykamy się w różnych okolicznościach, w różnym gremium. Zetknąłem się z nim jeszcze na spotkaniu przedwyborczym ze wszystkimi sołtysami powiatu jędrzejowskiego w województwie świętokrzyskim. Ludzie są zdesperowani, zdenerwowani. Mówili: panowie, nie opowiadajcie, nie obiecujcie, bo i tak tego nie zrobicie. Na ten temat dyskutujemy już prawie dwadzieścia lat i cały czas stoimy w miejscu.

Ogólnie mówiąc, atmosfera jest nieciekawa. Rolnicy czują niesmak, bo jak na tlen do życia czekają, że wreszcie coś się zmieni w rolnictwie, że zmienią się dochody, zmniejszy się bezrobocie etc. Wydaje mi się, że trzeba – jak to się mówi – dać więcej pary na koła niż na gwizdek. Zakończmy wreszcie ten temat w jakimś ściśle określonym czasie.

Podpisuję się pod tym, co mówił mój przedmówca, kolega senator Anulewicz, i popieram go. Jeżeli nie potrafimy znaleźć rozwiązania w związku z rozbieżnościami, które się pojawiają, to przekażmy tę sprawę rządowi. Niech on podejmie męską decyzję, pod którą się podpiszemy, i wprowadzi ustawę w życie. Mam gorącą prośbę do wszystkich ludzi, którzy odpowiadają za te decyzje: trzeba tę ustawę bardzo szybko i energicznie wprowadzić w życie. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Dziękuję.

Senator Józef Dziemdziała.

**Senator Józef Dziemdziała:**

Zgodziłbym się z moimi przedmówcami, jeżeli rząd byłby zgodny. Po dzisiejszej dyskusji, po zabraniu głosu przez przedstawicieli ministra gospodarki chciałbym usłyszeć odpowiedź na pytanie, czy rząd będzie w stanie określić minimalne stawki, skoro przez pół roku nie można było ich wynegocjować. Jeżeli nie zapiszemy tego w ustawie, czy rząd to wynegocjuje, czy nie? Może znowu kolejne pół roku będą trwały przepychanki, jaki ma być minimalny limit domieszek. Mam mieszane uczucia, jeśli chodzi o to, czy zostawić tę sprawę rządowi, czy określić minimum.

Oczywiście to nie będą widelki, tylko minimum. Jeżeli będą możliwości produkcyjne, zapotrzebowanie, odpowiednie normy techniczne itd., to zawsze będzie można podnieść tę wartość. Jak wiemy, niektóre paliwa, biodiesle, są mieszane nawet w 30% i wykorzystywane w komunikacji miejskiej. Jeżeli miasta przestawią się na takie paliwo – myślę, że duże miasta mogą to zrobić dość szybko – można by...

*(Brak nagrania)*

...nawet jeśli zapisane jest minimum.



Po tej dyskusji raczej wątpię, czy powinniśmy zostawić tę sprawę ministrom. Czy oni znajdą wspólny język? Dyskusja trwała pół roku, a nie ma wspólnego stanowiska. Czy czasem, zostawiając tę furtkę, nie spowodujemy... Co prawda określilibyśmy termin, który musiałyby być dotrzymany, ale trudno mi powiedzieć, jakie uzgodnienia nastąpią po dwóch czy trzech miesiącach, jeśli zostawimy rządowi wolną rękę w ustalaniu minimalnego pułapu. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Senator Sławomir Izdebski, wiceprzewodniczący komisji.

**Senator Sławomir Izdebski:**

Dziękuję.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Ta ustawa ma przynieść korzyści przede wszystkim polskim rolnikom, ma rozwinać małą i średnią przedsiębiorczość. Mam pytanie do pana ministra. Śledząc ustawę, punkt po punkcie, zastanawiam się, jaka jest gwarancja, że biokomponenty będą pochodziły od polskiego producenta, że skorzysta tylko i wyłącznie polski rolnik. Ministerstwo jak gdyby sprzeciwia się wprowadzeniu poprawki trzeciej, dotyczącej art. 4 ust. 1, która wyraźnie mówi, że dodaje się wyrazy „zamieszkujący tylko na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej”. Na końcu opinii jest dosyć ciekawe zdanie: „Jest to decyzja polityczna Wysokiej Komisji”. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Szanowni Państwo, prosiłbym o udzielenie odpowiedzi na pytania, które zostały zadane, i ustosunkowanie się do problemów. Może zaczniemy od pana ministra.

Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu**

**w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi**

**Kazimierz Gutowski:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Gwarancja jest jedna i daje ją przede wszystkim art. 14. W zapisie rządowym było, że są to surowce rolnicze zakontraktowane na podstawie umów wieloletnich, a w zapisie sejmowym mówi się o surowcach rolniczych zebranych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Co prawda Urząd Komitetu Integracji Europejskiej ma uwagi do tego artykułu, ale w związku z tym, że stawka akcyzy na biokomponenty ma wynosić 0%, a paliwo zawierające biokomponenty ma mieć obniżoną stawkę akcyzy, posłowie po długich dyskusjach doszli do wniosku, że nie może być to rzepak niepolski.

Chcę powiedzieć, że w pierwszej wersji projektu był podobny zapis, że nie tylko rzepak, ale także wszystkie inne surowce cukrowe i skrobiowe służące do produkcji bioetanolu muszą pochodzić z terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

*(Głos z sali: Ale nasienie już nie?)*

Powinno to być nasienie dopuszczone w rejestrze odmian do uprawy w Polsce. To są nie tylko polskie odmiany, także zagraniczne, bo – jak wiemy – w przypadku rzepaku nasza hodowla nie jest wybitna. Większość odmian rzepaku zarejestrowanych do uprawy w Polsce to odmiany zagraniczne. Jeżeli chodzi o inne surowce do produkcji spirytusu, czyli o żyto, to większość odmian jest polska. Najnowsze odmiany heterozyjne również są uprawiane w Polsce, ale pochodzą z Unii Europejskiej. Wśród panów senatorów są fachowcy, którzy mogą potwierdzić moje słowa. Jeżeli chodzi o pszenżyto, praktycznie nie mamy innych odmian poza polskimi, a w przypadku pszenicy wykorzystywane są także odmiany z Unii Europejskiej, od niedawna zarejestrowane na terytorium Polski.

Myślę, Panie Senatorze, że ustawa gwarantuje, iż surowce rolnicze i biokomponenty będą wyprodukowane w Polsce. Nie wiem, czy mam jeszcze inne argumenty, bo...

*(Brak nagrania)*

**Senator Sławomir Izdebski:**

...wiele kontrowersji budzą rozbieżności w datach. Na przykład nie rozumiem, dlaczego ustawa miała wejść w życie z dniem 1 stycznia 2003 r., skoro rolnicy są nieprzygotowani, nie ma umów kontraktacyjnych itd. Później ta data została przesunięta na kwiecień, pan minister mówił o czerwcu, a ja o lipcu, bo wtedy rolnik jest najbardziej zorientowany, ile będzie mógł wyprodukować, ponieważ jest to okres, w którym można dokonać oceny.

Zastanawiałem się, komu tak naprawdę zależało na tym, aby ustawa weszła w życie z dniem 1 stycznia. Na pewno nie zależało na tym rzeczywistym przedstawicielom polskiego rolnictwa, związkom zawodowym, a w szczególności rolnikom. Można by rozpocząć produkcję nieco wcześniej, ale z jakiego towaru? Może chodziło o import? Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Pierwszy zgłosił się pan minister, za chwilę będzie mówił pan poseł. Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Kazimierz Gutowski:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Szanowny Panie Senatorze!

Chcę panu powiedzieć, że w Polsce jest dostateczny zapas polskiego zboża – i w zapasach agencji, i u prywatnych podmiotów – który może być przetworzony do zbiorów w roku 2003. Wytworzony z niego biokomponent mógłby być dodany do benzyny. Chcę panu także powiedzieć, że w tej chwili polskie cukrownie mają w zapasie melas. To jest bardzo dobry surowiec do produkcji spirytusu. Cena tego surowca na świecie bardzo mocno spada, więc cukrownie mają problemy z jego sprzedażą, a można by go przerobić na bioetanol. Cały czas mówimy o bioetanolu.

Mogę jeszcze dodać, że wszystkie podmioty będą zobowiązane do podpisania umów wieloletnich. Wiadomo, że muszą mieć czas na ich podpisanie. Gorzelnia podpi-

sze z rolnikiem umowę dotyczącą przyszłorocznych zbiorów zboża, a z cukrownią – dotyczącą przyszłorocznych i tegorocznych dostaw melasy.

Myślę, że nie należy upatrywać w tym złej woli rządu czy związków. Po prostu rozpoczynając pracę nad projektem ustawy, zakładaliśmy, że wejdzie ona w życie już 1 lipca tego roku. Byliśmy optymistami. Niestety, dopiero w lipcu ustawa została przekazana z rządu do parlamentu, w związku z czym przesunęły się terminy.

Uważam, że trzeba jak najszybciej wprowadzać tę ustawę, jeżeli chodzi o bioetanol. Polskie gorzelnie na pewno mają już wyprodukowany surowiec z polskiej produkcji, mają duże zapasy i w każdej chwili mogą zacząć produkować, a firmy odwadniające – odwadniać. Sądzę, że każda chwila jest droga, że warto rozpocząć ten proces, żeby rolnicy, którzy mają nadwyżkę zboża i gorzelnie, które stoją i mają zapasy, mogli normalnie funkcjonować. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Ad vocem, tak? W Senacie jest taki zwyczaj.  
Proszę, senator Izdebski.

**Senator Sławomir Izdebski:**

Panie Ministrze, w tym momencie miałem na myśli tylko i wyłącznie rzepak. Mamy już doświadczenie z zapasami Agencji Rynku Rolnego. Były sytuacje, kiedy niektórzy przetwórcy – nie będę podawał nazwisk – mogli wykorzystać jej zapasy, ale wybrali inny wariant, import. Czy w tym przypadku nie ma obawy, że zapasy pozostaną, a produkcja będzie się odbywała z komponentów sprowadzonych do Polski? Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Dziękuję.  
Poseł Sawicki, proszę.

**Poseł Marek Sawicki:**

W dużym stopniu podzielam obawy pana senatora Izdebskiego, nie widzę jednak różnicy między nie do końca uczciwymi metodami importu zboża, a takimi samymi metodami importu paliw. Paliwa także są importowane, częściowo w nie do końca uczciwym systemie. To, co wyprawiano na polskim rynku, chociażby z czeskim biodieslem, było jawnym oszukiwaniem fiskusa. Zgodnie z prawem wystarczyło dolać 31% oleju rzepakowego do oleju napędowego, aby cały olej napędowy, czyli 70 czy 69%, który wpływał do Polski był wolny od akcyzy.

Przejdę teraz do terminów. Żeby rozpocząć kontraktację, żeby rozpocząć cały proces logistyczny w zakresie produkcji biopaliw, musi być jakiś termin wejścia w życie ustawy. To, że ustawa wejdzie w życie od 1 kwietnia nie oznacza, że 2 kwietnia rozpocznie się produkcja biopaliw z zakontraktowanego zboża czy rzepaku. Nie musi to oznaczyć, że w ogóle zacznie się produkcja. Jeśli jednak przesuniemy termin wejścia w życie ustawy na 1 lipca, jako rolnik nie posieję w sierpniu rzepaku, bo nie przyjdzie do mnie firma kontraktująca, gdyż nie zdąży rozpocząć całego procesu. Firma nie

przyjdzie do mnie przed 20 sierpnia, a żeby zakontraktować, muszę wcześniej zaplanować nawożenie, płodozmian itd. Muszę to wiedzieć wcześniej. Z punktu widzenia całego procesu to, czy ustawa wejdzie w życie 1 marca, 1 kwietnia czy 1 lipca, ma trochę mniejsze znaczenie. Ten proces musi się kiedyś zacząć. Terminy są zmieniane, bo zbyt długo pracujemy nad tą ustawą i w Sejmie, i w rządzie.

Chcę się jeszcze odnieść do wypowiedzi pana senatora, czy decyzję należy pozostawić Radzie Ministrów, czy powinien ją podjąć Senat, a później potwierdzić Sejm. Szanowni Państwo, nauczony doświadczeniem wynikającym z prac nad tą ustawą – są media, więc mówię otwarcie – i lobbingu, jaki miał i ma miejsce w polskim parlamencie w tym zakresie, boję się, że o ile trudniej lobować wśród czterystu sześćdziesięciu czy stu, o tyle znacznie łatwiej lobować wśród piętnastu, a w takim składzie Rada Ministrów będzie podejmować tę decyzję. Wierzę w ten rząd, jestem pośłem wspierającym rząd koalicyjny, ale boję się, że później znowu pojawią się sprzeczne informacje i opinie. Ministrowie znowu będą przeciągać decyzję o kolejne trzy miesiące albo trzy kwartały i zastanawiać się, czy ustalić taki, czy inny poziom. Prosiłbym Wysoki Senat o zachowanie norm przyjętych przez Sejm i ewentualne rozszerzenie zapisu o delegację, bo rząd zawsze może zwiększyć normy. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Dziękuję bardzo.

Chwileczkę, Panie Ministrze, muszę jeszcze zadać pytanie, czy przedstawiciele ministra gospodarki, ministra finansów lub Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej chcą odpowiedzieć na pytania. Później zabierze głos pan minister. Czy chce pan odpowiedzieć?

Proszę bardzo, Panie Dyrektorze.

**Dyrektor Departamentu Energetyki**

**w Ministerstwie Gospodarki**

**Wojciech Tabiś:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Nie mam upoważnienia do tego, żeby zmieniać decyzje rządu. To, co prezentuje pan minister, jest decyzją rządu, ja tylko odpowiadam na pytania, które mi zadano, jakie są niebezpieczeństwa wynikające ze stosowania tej ustawy. Mówię o niebezpieczeństwach, natomiast decyzja rządu już została zaprezentowana i jest taka, jak przedstawił pan minister, jest ustalona i została państwu przekazana. Nie mam upoważnień do zmiany decyzji rządu w tej sprawie. Chciałem tylko powiedzieć, jakie ustawa może mieć konsekwencje.

Jeżeli chodzi o domieszki wody, to znajduje się ona również w powietrzu. Prawdopodobnie może być absorbowana z powietrza, niekoniecznie musi być świadomie dolewana. Mam tylko taką uwagę. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Dziękuję.

UKIE?

Proszę bardzo.

**Referendarz w Departamencie Prawa Europejskiego  
w Urzędzie Komitetu Integracji Europejskiej  
Robert Zajdler:**

Szanowni Państwo, UKIE jak najbardziej jest za regulacją rynku biopaliw, gdyż jest to zgodne z polityką Unii Europejskiej. Nie możemy się jednak zgodzić na to, żeby zostały zachwiane reguły konkurencji z powodu tak jawnego dyskryminowania podmiotów z innych państw członkowskich Unii. Są inne sposoby promocji polskich producentów, ułatwiające im dostęp do rynku produkcji biokomponentów. Tak wyraźne zapisanie w ustawie, że rynek jest zamknięty i dostępny wyłącznie dla podmiotów polskich jest sprzeczne z regulacjami Unii. Było w tej kwestii kilka orzeczeń ETS przeciwko Francji, która w podobny sposób chciała chronić swój rynek wewnętrzny i dość szybko musiała zmienić przepisy. Nas również może to czekać w przypadku przyjęcia ustawy w takim kształcie, jaki ma ona obecnie. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Dziękuję bardzo.  
Pan minister Śmietanko.

**Przewodniczący Społecznego Zespołu Konsultantów  
do spraw Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
w Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej  
Andrzej Śmietanko:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Chciałbym tylko jednoznacznie coś skorygować, bo zostałem opacznie zrozumiany. Poproszony o konkluzję nie zaproponowałem, aby ustawa weszła w życie 1 czerwca. Powiedziałem tylko, że jeśli występują zagrożenia organizacyjne, administracja rządowa i minister gospodarki mogliby zaproponować termin, po którym będzie możliwe dodawanie 4,5% biokomponentów. To jest pomyłka, nie było to moim zamierzeniem, więc koryguję tę sprawę w sposób formalny.

Odnosnie do propozycji, by rząd podejmował decyzję, chcę powiedzieć, że ustawa przewiduje rozpoczęcie od 4,5%, a każdego roku Rada Ministrów określi, o ile należy zwiększyć tę wartość, dlatego że w Unii jest ona zaplanowana na poziomie wyższym niż 4,5%. Będzie to następowało w miarę przyrostu kontraktacji uprawy rzepaku i produkcji spirytusu surowego, bo gorzelnie, które jeszcze ocalały, nie są studnią bez dna. Dzisiaj pracuje 1/3 gorzelni. Obawiam się, że polityka ostatnich lat spowodowała, że ich pozostała część jest nie do odtworzenia. Skala zaangażowania inwestycyjnego potrzebna do produkcji 1 miliona l surówki wykorzystywanej do produkcji 1 miliona l spirytusu bezwodnego jest jak 1:10, czyli trzeba dziesięć razy większych nakładów, aby odbudować potencjał produkcji spirytusu surowego. Są więc ograniczenia formalne.

Kwestia trzecia, ostatnia. Znam stanowisko pana ministra Gutowskiego i z tego, co wiem, Rada Ministrów do reprezentowania ustawy w pracach parlamentarnych wyznaczyła ministra rolnictwa, a ten – pana ministra Gutowskiego. Nie bardzo potrafię więc zrozumieć sens i ideę uwag, które krytykują jakiegokolwiek części ustawy w sposób niezgodny, gdyż na posiedzeniu komisji jedno stanowisko powinien przedstawiać mini-

ster reprezentujący rząd. Nie bardzo wiem, jaka formuła usprawiedliwia prezentowanie pozostałych stanowisk, które powinny być raczej uzgodnione przed obradami komisji. Inaczej wywołuje to zawirowania i senatorowie w końcu nie wiedzą, co myśli rząd. Procedura jest chyba taka, że osoba wyznaczona do reprezentowania rządu zbiera uwagi innych resortów, jeśli pojawiają się takowe w toku prac parlamentarnych. Inne postępowanie rodzi pytanie senatora, czy nie zapytać jeszcze raz rządu, bo może od czasu złożenia ustawy zmienił zdanie. Według mnie, jest to dyskusja, które wywołuje zwątpienie u senatorów słuchających wypowiedzi przedstawicieli tego samego rządu. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Dziękuję, Panie Ministrze.

Chcę wyjaśnić, że Senat jest wybierany w inny sposób niż Sejm. Wszędzie jest głosowanie na nazwiska. Przy każdym z nas postawiono co najmniej siedemdziesiąt sześć tysięcy głosów, każdy z nas jest senatorem z określonej ziemi. Mamy doświadczenie. Jeśli chodzi o ustawy budżetowe, Senat był między innymi przeciwko zmniejszeniu dopłat do transportu dla studentów i niepełnosprawnych. Później to przegłosowano i stało na naszym. Biuro Legislacyjne Senatu było przeciwko wprowadzeniu ustawy o abolicji. Trybunał Konstytucyjny potwierdził, że miało rację. Dlatego, Panie Ministrze, senatorowie pytają swoich wyborców, ale także pytają instytutów i ministerstw.

Napłynęło do nas tyle różnych opinii... To były kilogramy, faksy się pozacinały i zostały wymienione. Powiedziałem: żadnych prywatnych telefonów, proszę wszystko przysyłać oficjalnie, nie jeździmy na żadne sympozja, na które nas zapraszają przed uchwaleniem ustawy. Tak się umówiliśmy z senatorami, bo nagle gorzelnicy, petrochemicy i inni zapraszają nas w tym tygodniu na seminaria. Nie, pojedziemy po uchwaleniu ustawy o biopaliwach.

Z tego powodu poprosiliśmy rząd i jego ministerstwa o opinię. Powiem państwu więcej. Ponieważ jeden instytut przysyłał nam dwie sprzeczne opinie: jedną w jedną miesiąc, a drugą w drugim, poprosiliśmy dzisiaj – tak ustaliliśmy z senatorami – ministra Kleibera, szefa Komitetu Badań Naukowych, aby zechciał nam przekazać jednoznaczne materiały mówiące o wpływie biopaliw na silniki produkowane czy używane w Polsce. Opinie, które mamy, są sprzeczne, a niektóre pochodzą z tego samego instytutu. Po prostu ktoś inny się pod nimi podpisał i przysłał z inną datą. Poprosiliśmy, żeby materiał był przygotowany na obrady Senatu. Debata budżetowa odbędzie się, mam nadzieję, jedenastego i dwunastego, więc będziemy nad tym procedować i opinia powinna być gotowa. Wszystko po to, aby podjąć decyzję, której nie będziemy się wstydzili. Chodzi o to, żeby nasi wyborcy nie musieli wstydzili się za nasze działania. Stąd pytania do poszczególnych ministerstw.

Jako przewodniczący na zakończenie tej części pytań pozwolę sobie przedstawić jedną kwestię. Mamy przed sobą informację ministra gospodarki dotyczącą funkcjonowania rynku biopaliw i ich wykorzystania w krajach Unii Europejskiej. Przed chwilą usłyszeliśmy dane o wykorzystaniu biopaliw. Nie mówię o estrach, gdyż w tym przypadku nie tylko tu, ale także w kraju jest zgoda i spokój. Słyszeliśmy pana ministra, który przedstawiał pewne dane, ale w otrzymanej informacji znajduje się coś innego.

Panie Dyrektorze, ma pan te informacje przy sobie, tak? Czy mógłby pan przekazać nam ich esencję? Proszę państwa, im więcej procedujemy, tym mniej zaczynam wiedzieć. Bylibyśmy radzi, gdyby zechciał pan powiedzieć parę słów, jak naprawdę

wykorzystywane jest biopaliwo, czyli odwodniony spirytus, w paliwach w Unii Europejskiej. Dziękuję bardzo.

**Dyrektor Departamentu Energetyki  
w Ministerstwie Gospodarki  
Wojciech Tabiś:**

Propozycje regulacji prawnych w zakresie wykorzystania biopaliw w transporcie, przedstawione przez Komisję Europejską w dokumencie, w którym zawarty jest projekt dyrektywy o promocji stosowania biopaliw w transporcie, zobowiązały państwa członkowskie do spowodowania, aby do końca roku 2005 co najmniej 2% – według zasobów energii – benzyn i olejów napędowych sprzedawanych na rynku na potrzeby transportu stanowiły biopaliwa. Udział ten ma zwiększać się zgodnie z harmonogramem. W 2006 r. ma być 2,75%, w 2007 r. – 3,5%, w roku 2008 – 4,25%, w 2009 r. – 5%, a w 2010 r. – 5,75%. Na lata 2009–2010 wprowadzono zobowiązanie, aby odpowiednio przynajmniej 1% i 1,75% stanowiły biopaliwa w formie domieszek do paliw wyprodukowanych z ropy naftowej, przy czym mieszanki muszą w zakresie właściwości paliwa spełniać odpowiednie normy obowiązujące w przypadku benzyny i oleju napędowego.

Komisja Europejska zamierza również znowelizować dyrektywę z 1992 r. – chodzi o uregulowania prawne dotyczące podatku akcyzowego od biopaliw – aby umożliwić krajom członkowskim wprowadzenie pełnej ulgi akcyzowej w przypadku biopaliw czystych. W przypadku biokomponentów w paliwach proponuje się ulgę wynoszącą 50% odpowiedniej stawki na paliwo, proporcjonalne do zawartości biokomponentu w paliwie.

Podaliśmy także kilka przykładów poszczególnych krajów. We Francji zużycie etanolu na rynku paliw w roku 2000 wynosiło 0,7% krajowego zużycia paliw. Bioetanol w stanie surowym nie jest używany jako paliwo. Od dwóch lat największym producentem biodiesla są Niemcy, w roku 2002 jego sprzedaż osiągnęła poziom 550 tysięcy t, co stanowiło 2% rynku oleju napędowego. Biodiesel jest sprzedawany w postaci stuprocentowego estru przez sieć około stu stacji paliwowych. Reguła jest taka, że nie jest to obowiązkowe, istnieje dowolność sprzedawania. W Hiszpanii biopaliwa z olejów roślinnych występują tylko jako dodatki do konwencjonalnych paliw ropopochodnych. Przewiduje się, że w roku 2010 ich poziom osiągnie 1,8%, a dodawanie bioetanolu do całej puli benzyn wyniesie od 4 do 5%. W materiale odnosimy się do wszystkich krajów.

Chciałbym jeszcze przedstawić wniosek, że rozwiązania proponowane w Polsce wskazują wyraźnie, że w okresie wielokrotnie krótszym, czyli od momentu rozpoczęcia realizacji ustawy, zamierza się osiągnąć takie same lub wyższe wyniki niż w krajach przodujących w dziedzinie produkcji stosowania paliw. Na przykład w Niemczech udział biodiesla w zużyciu oleju napędowego osiągnie poziom 4% po dziesięciu latach rozwijania, a w Hiszpanii dopiero po czterech latach realizacji programu rozwoju odnawialnych źródeł energii udział eteru w benzynach osiągnie poziom około 1,8%. Takie są wnioski z tego dokumentu. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Dziękuję bardzo, Panie Dyrektorze.

Mam pytanie, czy któryś z senatorów chciałby jeszcze zabrać głos?

Proszę bardzo, senator Izdebski.

**Senator Sławomir Izdebski:**

Podejrzewam, że chcę powiedzieć to samo, co pan przewodniczący. Przysłuchując się temu wszystkiemu, widzimy, że im więcej głosów, tym więcej opinii. Zdania są podzielone, a jako komisja powinniśmy mieć własne zdanie. Jest tak, jak mówił wcześniej przewodniczący: mamy własne Biuro Legislacyjne, mamy opinie, mamy doświadczenie. Oczywiście cieszymy się, że są różne opinie, że możemy przeprowadzić rozmowy na temat niezwykle ważnej ustawy, jaką jest ustawa o biopaliwach. Myślę jednak, że powinniśmy zająć zdecydowane stanowisko jako Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi, dlatego proszę pana przewodniczącego o kilka minut przerwy i spotkanie w gronie komisji. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Dziękuję.

Szanowni Państwo, zajmowały się tym tematem nasza Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Komisja Ochrony Środowiska. Proszę zauważyć, że ktoś mógłby pomyśleć, że ustawa, która jest tak pożądana, nad którą objęliśmy patronat... Przypomnę, że byliśmy na Warmii i sugerowaliśmy, żeby rząd przyspieszył prace. W tej chwili ustawa jest dwa tygodnie w Senacie. Przed nami jeszcze tydzień, bo czternastego, w piątek kończy się czas, kiedy Senat może zająć stanowisko.

Miałem nadzieję, że podczas tych obrad – ministerstwa dostały dwa tygodnie – dojdzie do zbliżenia stanowisk, że dzisiaj, Mili Państwo, będziemy głosować w prosty sposób. Tego oczekiwaliśmy. Niestety, i terminy, i procenty wciąż są różne, nie uzyskaliśmy także jednolitego obrazu, przynajmniej mam takie wrażenie.

Zgadzam się z sugestią senatora Izdebskiego, że dalsze procedowanie nie gwarantuje, że wypracujemy jedno stanowisko, dlatego uważam, że powinniśmy przejść do decydującego etapu. Proszę ministerstwa, Biuro Legislacyjne i senatorów o pozostanie na piętnaście minut czy pół godziny – mam nadzieję – w celu przegłosowania poszczególnych poprawek. Pozostałym państwu serdecznie dziękuję za przybycie. Tym, którzy chcieliby poznać nasze decyzje, chcę powiedzieć, że sądzę, iż w przeciągu pół godziny zostaną wypracowane wnioski.

Ogłaszam kilka minut przerwy.

Dziękuję państwu.

*(Przerwa w obradach)*

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Szanowni Państwo, podczas procedowania przekazano czternaście poprawek. Jedenaście z nich zgłoszono poprzednio, a trzy – jak rozumiem – zostały zaproponowane przez ministra finansów...

*(Zastępca Dyrektora Departamentu Podatku Akcyzowego w Ministerstwie Finansów Wojciech Bramski: Chodzi o drobne poprawki legislacyjne, tak?)*

Tak. Mam prośbę, aby zechciałby pan je omówić.

Proszę bardzo, Panie Dyrektorze.



**Zastępca Dyrektora Departamentu Podatku Akcyzowego  
w Ministerstwie Finansów  
Wojciech Bramski:**

Poprawki w art. 25, który mówi o zmianach w ustawie o kontroli skarbowej, wynikły z tego, że chyba dysponowałem złym tekstem ustawy, niepełnym i nieuwzględniającym poprawek. Kiedy dostałem oryginalny tekst, przyzwoicie zrobiony, zadzwoniłem do pań z Biura Legislacyjnego i prosiłem o wniesienie poprawek technicznych, wynikających z jednolitego tekstu ustawy o kontroli skarbowej, która była parę razy zmieniana. Jest to czysto techniczna zmiana pktu 5 na pkt 3, nie ma żadnej zmiany merytorycznej.

Zmiana następna wynika z pierwszej, bo trzeba dodać pkt 3, a nie pkt 5, dodawany wcześniej.

Ostatnia poprawka nie jest moja.

*(Przewodniczący Jerzy Pieniążek: A trzynasta?)*

Poprawki dwunasta i trzynasta to dwie moje poprawki techniczne.

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Gdzie przedstawiciele Biura Legislacyjnego? Gdzie są te miłe panie?

*(Zastępca Dyrektora Departamentu Podatku Akcyzowego w Ministerstwie Finansów Wojciech Bramski: Pan przewodniczący powiedział: parę minut przerwy, więc one wyszły.)*

Pani Sekretarz, proszę je poprosić.

Chciałbym teraz prosić pana Żmudę, żeby zechciał nam przedstawić poprawki ministerstwa rolnictwa.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Gospodarki Ziemią  
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Kazimierz Żmuda:**

Panie Senatorze! Wysoka Komisjo!

Będę omawiał zgłaszane poprawki po kolei. Jeśli chodzi o stanowisko ministra rolnictwa reprezentującego stanowisko rządu dotyczące propozycji poprawki pierwszej, składamy wniosek o jej wycofanie lub odrzucenie.

*(Głos z sali: Senator Izdebski ją wycofał.)*

Nie, poprawki pierwszej nie wycofał.

Jeżeli chodzi o poprawkę drugą, wnosimy o jej wycofanie bądź odrzucenie i zostanie przy zapisie rządowym.

Jeżeli chodzi o poprawkę trzecią, stanowisko jest następujące. Jeżeli Wysoka Komisja uzna za właściwe dopisanie wyrazów „tylko na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej”, to musi mieć świadomość, że będzie to niezgodne z prawem unijnym. Z tego faktu wynika zapis, że jest to decyzja polityczna, bo każda decyzja o niezgodności z prawem unijnym jest polityczna.

Jeżeli chodzi o poprawkę czwartą, rozumiem, że pan senator Izdebski był uprzejmy ją wycofać.

Poprawka piąta. Proponujemy ją wycofać lub odrzucić.

Poprawka szósta. Nie wnosimy zastrzeżeń, jest to tylko zmiana redakcyjna.

Poprawka siódma. Tam, gdzie jest mowa o zmianie przypadków na właściwe... To jest poprawka dwojakiego rodzaju, raz chodzi w niej o poprawność gramatyczną...

(Przewodniczący Jerzy Pieniążek: To poprawka siódma, tak? Senat nie badał tej sprawy?)

Nie, Panie Przewodniczący. W zdaniu wstępnym użyto w różnych przypadkach i różnej liczbie wyrazów „cena minimalna”. Jeśli chodzi o to, żeby dostosować przypadki, to jesteśmy za...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Chwileczkę, mówię w takiej kolejności, w jakiej to jest zapisane.

Jeżeli zaś chodzi o zastąpienie ceny minimalnej słowami „cena gwarantująca opłacalność produkcji”, to wnosimy o wycofanie bądź odrzucenie tej propozycji.

Ósma. Nie wnosimy zastrzeżeń do tej poprawki.

Dziewiąta. Wnosimy o wycofanie bądź odrzucenie poprawki i przyjęcie poprawki zaakceptowanej przez Komisję Ochrony Środowiska: „z dniem 1 kwietnia”.

Dziesiąta. Wnosimy o odrzucenie tej poprawki i pozostanie przy dotychczasowym zapisie, zgodnym z projektem rządowym.

Poprawka jedenasta. Wnosimy o jej przyjęcie. Została ona zresztą przyjęta w podobnym brzmieniu na posiedzeniu senackiej Komisji Ochrony Środowiska.

Poprawka dwunasta i trzynasta, które zgłosił pan dyrektor Bramski, to poprawki kosmetyczne. W trakcie współpracy z Ministerstwem Finansów uznaliśmy, że tego typu poprawek nie konsultujemy, bo są oczywiste. Poprawki czternastej nie znam.

### **Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Proszę Biuro Legislacyjne, żeby odniosło się do poprawek.

Proszę bardzo.

### **Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu**

#### **Aleksandra Sulkowska:**

Dzień dobry, Aleksandra Sulkowska, Biuro Legislacyjne.

Proszę państwa, odniosę się po kolei, zgodnie z punktacją, do poszczególnych poprawek z zestawienia wniosków.

Poprawka pierwsza. Jeżeli wyrazy „rzepak energetyczny” stanowią synonim rzepaku do celów niespożywczych, Biuro Legislacyjne nie ma żadnych uwag. Jeżeli jest inaczej – z dyskusji wynika, że nie są to synonimy – jest to poprawka o charakterze merytorycznym i o jej przyjęciu lub nie musi zdecydować komisja.

Podobnie jest z poprawką dotyczącą skreślenia z definicji w pkcie 8 art. 2 wyrazów „oraz lekkie oleje opałowe”. Z punktu widzenia techniki legislacyjnej nie ma przeszkód, żeby skreślić te wyrazy. Ze względu na to, że jest to poprawka o charakterze merytorycznym, Biuro Legislacyjne pozostawia komisji rozstrzygnięcie tego problemu.

Poprawka trzecia. Proszę państwa, może przy okazji odniosę się do definicji wytwórcy, która znajduje się w pkcie 10 art. 2. Definicja wytwórcy jest tak skonstruowana, że znajduje się w niej odwołanie do ustawy – Prawo działalności gospodarczej. Ustawa wyraźnie wskazuje, jakie podmioty mogą prowadzić działalność gospodarczą.

Według Biura Legislacyjnego, poprawka ta wprowadzi ograniczenie zakresu podmiotowego w przypadku wnioskodawcy. Jeżeli jednak istnieje chęć wprowadzenia tej poprawki, Biuro Legislacyjne proponuje ewentualne doprecyzowanie jej treści i zapisanie, że jest to podmiot, który zamieszkuje na stałe w Rzeczypospolitej Polskiej albo ma siedzibę na terytorium RP. W przypadku wprowadzenia ograniczenia trzeba je doprecyzować, dlatego że na terytorium RP działalność gospodarczą mogą prowadzić nie tylko osoby fizyczne, ale także – na przykład – spółki prawa handlowego.

Poprawka czwarta została wycofana przez pana przewodniczącego.

Poprawka piąta ma charakter merytoryczny, więc Biuro Legislacyjne pozostawia decyzję komisji.

Poprawka szósta spowoduje, że będzie enumeratywne, wyczerpujące wyliczenie przypadków, kiedy surowce rolnicze będą mogły być sprowadzone spoza terytorium RP. Wydaje się, że ta poprawka ma charakter redakcyjny, więc nie ma przeszkód, żeby ją wprowadzić.

Poprawka siódma. Chodzi o zastąpienie w kilku przepisach ustawy wyrazów „cena minimalna” wyrazami „cena gwarantująca opłacalność produkcji”. Z punktu widzenia techniki legislacyjnej nie ma przeszkód, żeby taką poprawkę wprowadzić. Chciałabym tylko zwrócić uwagę, że w art. 15 pkt 5 są określone przesłanki, które powinien brać pod uwagę minister właściwy do spraw rynków rolnych podczas wyznaczania ceny minimalnej. Jeżeli...

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Uwzględni, czyli jest to obligatoryjne. Obligatoryjnie musi brać pod uwagę wszystkie przypadki z art. 15 ust. 5 od pktu 1 do pktu 5.

Proszę państwa, następna poprawka, ósma, polega na dodaniu w art. 18 w ust. 3 po wyrazie „organizacje” wyrazu „branżowe”. Pojawia się pytanie, co to są organizacje branżowe. Takie sformułowanie jest zawarte w ustawie o społeczno-zawodowych organizacjach rolników. Jest to ustawa z 1982 r. Nie należy jednak zapominać, że są inne organizacje samorządowe, przewidziane w ustawach o izbach rolników czy izbach gospodarczych. Trzeba się zastanowić, czy taki zapis nie wprowadzi ograniczenia, jeżeli chodzi o propozycje przedstawicieli do tej komisji, czy przedstawiciele nie będą miały prawa zgłaszać tylko organizacje branżowe rolników. Przecież przedstawiciele powinni mieć także – na przykład – producenci biopaliw ciekłych. Należy się zastanowić nad sensem sformułowania „branżowe”. Jeżeli to dotyczy wszystkich organizacji samorządowych, to nie ma przeszkód, żeby wprowadzić taką poprawkę.

Poprawka dziewiąta. Chodzi o przesunięcie terminu. Jest to poprawka o charakterze merytorycznym, więc decyzja należy do komisji.

Poprawka dziesiąta również ma charakter merytoryczny, więc jest pozostawiona do rozstrzygnięcia przez Wysoką Komisję.

Poprawka jedenasta także ma taki charakter. Chciałabym tylko zwrócić uwagę, że poprawka o identycznej treści została przyjęta przez Komisję Ochrony Środowiska. Była to propozycja Ministerstwa Finansów, która została przejęta przez pana przewodniczącego.

Proszę państwa, Ministerstwo Finansów przedstawiło jeszcze... Nie wiem, czy pan je już... Aha, to pokrótce je omówię.

*(Przewodniczący Jerzy Pieniążek: Proszę tylko przedstawić stanowisko biura. Te poprawki zostały już omówione.)*

Do poprawki dwunastej i trzynastej nie mamy zastrzeżeń.

Poprawka czternasta to propozycja Biura Legislacyjnego, która polega na skreśleniu niepotrzebnych, zdaniem biura, zbędnych wyrazów w przepisie. Są to dwa terminy – zdaje się, że błędnie określone – dotyczące przyznawania w 2003 r. limitu na produkcję bioetanolu. Wydaje się nam, że zakradł się błąd, że właściwy termin powinien brzmieć „do trzech miesięcy od dnia ogłoszenia ustawy”. Takie terminy znajdują się we wszystkich zapisach art. 28. Wyrazy „od dnia wejścia w życie ustawy” są chyba zbędne.

Proszę państwa, jeśli chodzi o zmianę treści art. 29, to ta poprawka po części ma charakter redakcyjny, ale...

*(Głos z sali: Gdzie? Jest tylko czternasta.)*

Tylko czternasta?

*(Głos z sali: Tak, nie ma więcej poprawek.)*

W takim razie przedstawię naszą propozycję. Jest to poprawka piętnasta...

### **Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Przepraszam, czy Ministerstwo Finansów lub Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi mają uwagi do poprawki czternastej? Nie. A UKIE? Także nie.

Teraz zostanie omówiona poprawka piętnasta.

Proszę bardzo.

### **Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu**

#### **Aleksandra Sulkowska:**

Proszę państwa, zgodnie z propozycją Ministerstwa Finansów przepis art. 29 został przeredagowany, ale nie tylko. Zaczął on także dotyczyć zezwoleń na odwadnianie spirytusu, które zostały wydane na podstawie ustawy – Prawo działalności gospodarczej. Może przeczytam treść tego artykułu w wersji zaproponowanej przez Ministerstwo Finansów: zezwolenia na odwadnianie spirytusu wydane na podstawie ustawy z dnia 19 listopada 1990 r. – Prawo działalności gospodarczej oraz ustawy z 2 marca 2001 r. o wyrobie spirytusu, wyrobie i rozlewie wyrobów spirytusowych oraz wytwarzaniu wyrobów tytoniowych stają się z dniem wejścia w życie niniejszej ustawy zezwoleniami na wytwarzanie biokomponentów, jeżeli odwadniany spirytus stanowi biokomponent. W tym przepisie w wersji uchwalonej przez Sejm zostały pominięte zezwolenia na odwadnianie spirytusu wydane na podstawie ustawy – Prawo działalności gospodarczej.

### **Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Dziękuję.

W porządku, poprawka piętnasta, do art. 29.

Ministerstwo Finansów?

### **Zastępca Dyrektora Departamentu Podatku Akcyzowego w Ministerstwie Finansów**

#### **Wojciech Bramski:**

Co prawda nie jest to moja poprawka, ale myślę, że jest dobrze.

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Ministerstwo Gospodarki? Nie ma uwag.

Wróćmy jeszcze do zestawienia wniosków, żeby je uporządkować. Jest jeszcze poprawka druga, propozycja Centralnego Laboratorium Naftowego. Czy ktoś z państwa chce ją przejąć? Nikt nie przejmuje. Senator Izdebski pyta, czy można ją wytłumaczyć. Czy przedstawiciel ministra gospodarki może ją objaśnić?

(*Głos z sali:* Chodzi o wyłączenie z wykazu paliw ropopochodnych oleju opałowego. Nie potrafię powiedzieć, jaki jest tego powód.)

(*Brak nagrania*)

Proszę jeszcze omówić poprawki drugą i szóstą, zgłoszone przeze mnie.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Aleksandra Sulkowska:**

Proszę państwa, poprawka druga ma na celu wprowadzenie obowiązku odpowiedniego oznaczenia biopaliw ciekłych. Oczywiście wymaga to wcześniejszego wypracowania normy paliwa, a następnie określenia zasad jego oznaczenia. Koncepcja opiera się na tym, żeby konsument, czyli ostateczny odbiorca biopaliw, miał świadomość, jakie paliwo kupuje.

Jeżeli chodzi o poprawkę szóstą, polega ona na tym, żeby...

(*Przewodniczący Jerzy Pieniążek:* Proszę je przeczytać. Proszę przeczytać poprawki drugą i szóstą, ponieważ są one nowe. Ministerstwa nie mają tych danych.)

Proszę bardzo.

Art. 2 pkt 16 brzmiałby następująco: wprowadzenie do obrotu – sprzedaż ostateczna użytkownikowi lub stacji paliw odpowiednio oznaczonych ropopochodnych paliw ciekłych lub biopaliw ciekłych, lub biokomponentów.

(*Przewodniczący Jerzy Pieniążek:* Proszę jeszcze przytoczyć poprawkę szóstą.)

Poprawka szósta powoduje zmianę treści art. 20 ust. 6. Po przyjęciu tej poprawki brzmiałby on następująco: Surowce rolnicze do produkcji spirytusu surowego, surowego oleju rzepakowego lub biokomponentów wytwarzanych w ramach limitów przyznanych w 2003 r., zebrane na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, pierwsi przetwórcy i wytwórcy mogą nabywać wyłącznie na podstawie umów kontraktacji.

Dziękuję serdecznie. To wszystkie poprawki.

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Dziękuję bardzo.

Mam jeszcze pytanie do pani, a później do poszczególnych ministerstw. Jak ta koncepcja – mówię w tej chwili o upoważnieniu Rady Ministrów, ponieważ dwa razy nad tym procedowaliśmy i nie było jednolitego stanowiska oraz jednolitych ekspertyz – ma się do daty wejścia w życie, którą zaproponował senator Izdebski? Komisja Ochrony Środowiska proponuje 1 kwietnia, senator Izdebski 1 lipca, a w tym przypadku jakby nie ma daty, tak? Czy mogłyby panie to wyjaśnić, bo nie bardzo to rozumiem?

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Renata Bronowska:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący, po prostu te poprawki nawzajem się wykluczają. Przyjęcie...

*(Przewodniczący Jerzy Pieniążek: Przepraszam, chodzi mi także o zasygnalizowaną przez pana ministra datę 1 czerwca.)*

Chcę wyjaśnić, że te poprawki się wykluczają, to znaczy przyjęcie jednej koncepcji, na przykład poprawek pana przewodniczącego, automatycznie powoduje niemożność głosowania nad tamtą poprawką. One się po prostu wykluczają.

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Proszę nam jednak powiedzieć, kiedy ustawa weszłaby w życie, gdybyśmy przyjęli koncepcję zgłoszoną przez senatorów Bartosa i Anulewicza.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Renata Bronowska:**

Ustawa weszłaby w życie po upływie czternastu dni od dnia jej ogłoszenia.

*(Przewodniczący Jerzy Pieniążek: Po upływie czternastu dni od dnia ogłoszenia. Rozumiem.)*

Nie byłoby natomiast żadnych terminów, jeżeli chodzi o zawartość procentową bioetanolu. To znaczy nie byłoby terminu, który by mówił, że określonego dnia zawartość bioetanolu musi być zgodna ze ściśle określoną normą. Nastąpiłoby to dopiero z chwilą wydania odpowiedniego rozporządzenia przez Radę Ministrów.

*(Przewodniczący Jerzy Pieniążek: Ile czasu ma Rada Ministrów, według tej ustawy, na wydanie takiego rozporządzenia?)*

Dwa miesiące od dnia ogłoszenia ustawy.

*(Przewodniczący Jerzy Pieniążek: Aha. Rada Ministrów wydałaby rozporządzenie i określiłaby termin, tak?)*

Rada Ministrów określiłaby zawartość procentową.

*(Przewodniczący Jerzy Pieniążek: A kiedy – według tej koncepcji – moglibyśmy używać bioetanolu?)*

Panie Przewodniczący, ta data nie została określona w sposób sztywny, co może oznaczać, że istotny jest dzień ogłoszenia. Równie dobrze mógłby to być, na przykład, 15 stycznia, jak i 1 lutego. Dopiero od tego terminu liczone są dwa miesiące.

*(Przewodniczący Jerzy Pieniążek: Rozumiem, dwa miesiące. Rada Ministrów określa to rozporządzeniem i z tej decyzji wynikałby również termin, tak?)*

Termin dotyczący czego?

*(Przewodniczący Jerzy Pieniążek: Mnie interesuje to, co wszystkich rolników: kiedy będzie można sprzedawać, kiedy polska benzyna będzie zawierać bioetanol zgodnie z odpowiednimi normami.)*

Z chwilą wejścia w życie rozporządzenia, chyba że zostanie w nim określony jakiś inny termin. Przypuszczam jednak, że będzie to termin wejścia w życie rozporządzenia. Rozporządzenie musi być wydane w ciągu dwóch miesięcy.

(Przewodniczący Jerzy Pieniążek: Rozporządzenie ma być wydane w ciągu dwóch miesięcy, czyli w tym momencie przekazujemy kompetencje Radzie Ministrów, tak?)

Tak.

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Rozumiem. Taka jest koncepcja.

Jeżeli chodzi o moje poprawki, przedstawię teraz argumenty, bo wcześniej nie miałem okazji.

Proszę państwa, po tym, co ostatnio działo się w telewizji, w radio itd., zaproponowałem oznaczenie paliwa, bo jak gdyby pominęliśmy tę sprawę. Chodzi o to, aby ci, którzy kupują, wiedzieli, co kupują. Propozycja wynika z troski o konsumenta, który będzie jeździł samochodem, ale także ze względów bezpieczeństwa. Takie rozwiązania są stosowane i myślę, że są potrzebne, dlatego daję je pod rozwagę.

Poprawka szósta, słowa „na podstawie innych umów niż umowy kontraktacji” zastępujemy słowami „wyłącznie na podstawie umów kontraktacji”. Ponownie występuję w imieniu moich wyborców, którzy zwrócili mi uwagę na to, co będzie się działo w pierwszym roku. Jest to niejasne. Pan minister tłumaczył, ale nie jest to powiedziane do końca jasno, dlatego proponuję zapis „wyłącznie na podstawie umów kontraktacji”. Będzie wiadomo, że trzeba zawrzeć umowy. Myślę, że jest bardziej precyzyjny zapis.

W tej chwili mamy sześć dodatkowych poprawek. Najpierw zapytam o nie Ministerstwo Finansów, bo będzie miało z nimi najmniej problemów.

Proszę.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Podatku Akcyzowego  
w Ministerstwie Finansów  
Wojciech Bramski:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Nie wiem, czy najmniej problemów, bo nasunęły się mi wątpliwości.

(Przewodniczący Jerzy Pieniążek: Proszę bardzo. Po to rozmawiamy.)

Jeżeli chodzi o koncepcję przekazania Radzie Ministrów możliwości określania ilości dodawanych biopaliw, to bardzo proszę. Jest to decyzja komisji, nie moja. W tym celu wystarczy jednak wprowadzić zmianę do art. 20, nie trzeba zmieniać definicji w art. 2 pkt 9. Ta definicja jest dla mnie bardzo istotna, bo określa minimum tego, co trzeba dodać, żeby zwolnić biopaliwa ciekłe, nawet w części, z podatku akcyzowego. Dlatego byłbym przeciw wykreśleniu z definicji 4,5%, ponieważ wtedy ktoś może dolać do cysterny litr oleju rzepakowego, powiedzieć, że jest to biopaliwo ciekłe i przyjąć po ulgę podatkową, a takich sytuacji chciałbym uniknąć.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie. Niech definicja biopaliwa ciekłego będzie definicją. Ile Rada Ministrów każe dodać w globalnej masie, to zupełnie inna sprawa. Po ulgę może jednak przyjąć tylko ten, kto wyprodukuje biopaliwo z dodatkiem minimum 4,5%, bo tylko takie paliwo będzie biopaliwem ciekłym.

(Przewodniczący Jerzy Pieniążek: Rozumiem, Panie Dyrektorze, jeżeli jednak w tym momencie dajemy Radzie Ministrów możliwość określenia odpowiedniego procentu, to...)

To jest w globalnej masie, mówimy o każdym litrze paliwa. To jest różnica. Teraz mówimy o każdym litrze paliwa. Nie każde paliwo musi mieć 4,5%, Rada Mini-

strów globalnie może określić i 3%. Jeżeli jednak chcesz uzyskać ulgę, musisz mieć biopaliwo ciekłe, w którym jest minimum 4,5%.

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Rozumiem.

Co na to panie legislatorce?

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Renata Bronowska:**

Przekonał nas pan dyrektor.

*(Przewodniczący Jerzy Pieniążek: Przekonał?)*

Tak, przekonał.

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Panowie senatorowie zgłosili tę koncepcję jako ogólną, a panie przenieśli ją na papier. Rozumiem, że nie mieści się w niej poprawka pierwsza, o zmianie definicji. Jest niepotrzebna. Czy panowie wnioskodawcy się zgadzają? Wnioskodawcy się zgadzają. Panowie senatorowie wycofują tę poprawkę, tak? Tak, dziękuję.

Proszę dalej, Panie Dyrektorze.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Podatku Akcyzowego  
w Ministerstwie Finansów  
Wojciech Bramski:**

Dziękuję bardzo.

Trochę niepokoi mnie poprawka do pktu 16 tego artykułu, dotycząca konieczności oznaczania wprowadzanych biopaliw ciekłych. Myślę, że nie będzie problemu z oznaczeniem benzyn z dodatkiem etanolu, pojawi się jednak techniczny problem z oznaczeniem oleju napędowego z estrami. Na dzisiaj olej opałowy jest oznaczany konkretnym znacznikiem, który bardzo źle znosi dodatki biokomponentów. Będziemy mieli duży problem techniczny z oznaczaniem oleju opałowego za pomocą stosowanego obecnie znacznika.

Muszę powiedzieć jeszcze jedno. Pkt 16 nigdy nie był zawarty w ustawie rządowej, został dodany podczas prac w Sejmie. Tak naprawdę to pozwala on producentom paliw odsunąć od siebie odpowiedzialność. Pkt 16 przerzuca odpowiedzialność za wprowadzanie do obrotu krajowego paliw z biokomponentami na pośredników, dystrybutorów, czyli zapewnia producentom możliwość wprowadzenia na rynek, do obrotu hurtowego paliw bez biokomponentów i przerzuca odpowiedzialność na tych, którzy będą je wprowadzać do obrotu krajowego. Jeżeli dodatkowo nałożymy na nich obowiązek oznaczania, to będzie to chyba – przy braku technicznych możliwości w hurtowniach – trochę za dużo. Sama koncepcja oznaczenia w jakiś sposób – nie umiem teraz powiedzieć, jaki – jest bardzo dobra.

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Dziękuję bardzo.



Może Ministerstwo Gospodarki powie, jak trzeba to zrobić i przedstawi swój stosunek do oznaczania. Widzę, że zgadzamy się co do koncepcji, tylko nie wiemy, jak ją zapisać.

Proszę bardzo, Panie Dyrektorze.

*(Dyrektor Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki Wojciech Ta-  
biś: Myślę, że to za trudne pytanie, żeby tak po prostu rzucić odpowiedź.)*

Dobrze.

Mam prośbę, żeby zapisać w protokole, że na posiedzeniu Senatu spróbujecie zaproponować nam rozwiązanie, które przejmę. Ten problem zgłosili moi wyborcy, a dokładnie związek transportowców ze Zduńskiej Woli. Powiedzieli mi tak: Panie Senatorze, my pana wybraliśmy, musimy wiedzieć, co lejemy do baku. Proszę zaproponować rozwiązanie. Biuro Legislacyjne zrobiło tak, wy uważacie inaczej. Jest to trudne rozwiązanie techniczne, które musi być zapisane legislacyjnie, więc prosiłbym o skonsultowanie tej sprawy z Biurem Legislacyjnym. Dzisiaj wycofuję tę poprawkę, bo Kazik na mnie mruga, że jest źle. Przepraszam, wycofuję tę poprawkę.

Można prosić dalej?

*(Zastępca Dyrektora Departamentu Podatku Akcyzowego w Ministerstwie Fi-  
nansów Wojciech Bramski: Dziękuję.)*

Proszę, Ministerstwo Gospodarki.

*(Dyrektor Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki Wojciech Ta-  
biś: Nie mam uwag.)*

Poprosimy teraz panów od rolnictwa. Nie można tak...

*(Senator Sławomir Izdebski: Ministerstwo zgadza się na wszystko.)*

Nie, nie...

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Kazimierz Gutowski:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Odpowiem jednym zdaniem: podtrzymuję zapisy rządowe, gdyż one niejako kreują rynek biopaliw ciekłych, kreują produkcję biokomponentów. W przypadku nieustalenia, jaka powinna być w roku 2006 wielkość biokomponentów w ilości wprowadzanych do obrotu ropopochodnych paliw ciekłych, powstaną trudności, nie będzie bowiem perspektywy czasowej, jeśli chodzi o wydawanie zezwoleń, które umożliwią budowę zakładów tłoczących olej, a także estryfikujących go do estru metylowego wyższego kwasu tłuszczowego rzepaku. Jestem przeciwny wykreśleniu z art. 20 pktów 3 i 4.

Jestem także przeciwny... To znaczy nie mogę być przeciwny, więc tylko sugeruję, aby nie dopisywać do art. 21, że Rada Ministrów będzie miała dwa miesiące na wydanie rozporządzenia mówiącego o wymaganym udziale poszczególnych biokomponentów w ogólnej ilości wprowadzanych do obrotu paliw ropopochodnych.

Potwierdzam także to, co powiedział pan dyrektor z Ministerstwa Finansów, że zapis 4,5% powoduje, że wiadomo, kto otrzyma ulgę na 1 tysiąc l paliwa.

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

W tej chwili rodzą się pewne pytania. Będę pierwszy. Rok pracowaliśmy nad tą ustawą zanim dotarła do Sejmu i mam informację – chciałbym, żeby pan albo oficjalnie ją zdementował, albo potwierdził – że koncepcja, która została tutaj zapisana, była rozważana w jednej z pierwszych wersji ustawy. To pierwsze pytanie.

Po drugie, poseł Sawicki mówił, że rozważano, iż lepiej będzie, jeżeli to zostanie zapisane w ustawie. Mówił również o lobbingu. Czy tego typu rozwiązania nie można pozostawić rządowi, skoro mamy tyle rozbieżnych informacji? Chodzi o to, abyście to określili w ciągu dwóch miesięcy. Czy była rozważana koncepcja, która została tu przedstawiona? Dziękuję.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Kazimierz Gutowski:**

Nigdy w toku oficjalnych prac nad ustawą... To znaczy w czasie przedstawiania jakichś pierwszych założeń do ustawy była rozważana kwestia mówiąca o tym, że co-rocennie będzie to ustalała Rada Ministrów. Obawa przed tym, że nie będzie perspektywy, że mogą pojawić się problemy z podnoszeniem ogólnego wskaźnika zawartości biokomponentów spowodowała, że zdano się na Wysoki Sejm i Wysoki Senat, aby najwyższe gremia w kraju określiły poziom, od którego nie będzie odwrotu. Podwyżki są pozostawione w gestii Rady Ministrów.

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Dziękuję.

Czy są pytania senatorów, czy... Nie.

Proszę o zaprezentowanie następnych poprawek, zgłoszonych przez senatora Bartosa.

*(Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Aleksandra Sulkowska: Przepraszam bardzo, ale dostałyśmy te poprawki przed chwilą, więc nie jesteśmy w stanie ich zaprezentować, bo nawet jeszcze nie wiemy, o co w nich chodzi.)*

Mam prośbę, żeby przedstawiło je Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, które dostarczyło je senatorowi Bartosowi, aby je przejął. Proszę, żeby panie później się do nich ustosunkowały. Można prosić?

Pan Żmuda.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Gospodarki Ziemią  
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Kazimierz Żmuda:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Tocząca się dyskusja w mediach na temat biopaliw, zaniepokojenie użytkowników samochodów itd. kazało nam rozważyć możliwość wprowadzenia do projektu ustawy dodatkowych zapisów, które uspokoiłyby opinię publiczną. Coś, co nam wydawało się oczywiste, widoczne nie jest tak jasne dla czytającego, dlatego zaproponowaliśmy dwie zasadnicze poprawki i kilka kosmetycznych. Może zacznę od poprawek kosmetycznych.

W art. 14 ust. 1 pkt 3 proponujemy po słowach „na podstawie” skreślić słowo „zawartej” i dodać słowo „wieloletniej” oraz po słowie „umowy” dodać słowo „dostawy”. Art. 14 ust. 1 pkt 3 otrzymałoby więc brzmienie: spirytus surowy lub surowy olej rzepakowy wytwarzany z surowców rolniczych przez pierwszego przetwórcę i dostarczony do wytwórcy biokomponentów na podstawie wieloletniej umowy dostawy. Krótkie uzasadnienie. Ta propozycja jest logicznym zakończeniem całego ciągu wieloletnich umów kontraktacji i dostawy obowiązujących w procesie wytwarzania komponentów. To pierwsza sprawa.

*(Przewodniczący Jerzy Pieniążek: Pominięto słowo „krajowych”, tak?)*

Nie.

*(Przewodniczący Jerzy Pieniążek: Proszę jeszcze raz przeczytać, bo przed chwilą pominął pan słowo „krajowych”.)*

Art. 14 ust. 1 pkt 3: spirytus surowy lub surowy olej rzepakowy wytwarzany z krajowych surowców rolniczych przez pierwszego przetwórcę i dostarczany do wytwórcy biokomponentów na podstawie wieloletniej umowy dostawy. Uzasadnienie jest takie, jakie podałem, czyli bardzo krótkie.

#### **Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Dziękujemy bardzo.

Czy są pytania? Nie ma.

Proszę dalej.

#### **Zastępca Dyrektora Departamentu Gospodarki Ziemią w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Żmuda:**

Druga uwaga, także kosmetyczna.

*(Przewodniczący Jerzy Pieniążek: Czy ma pan jeszcze jeden egzemplarz? Muszę notować, jaka jest opinia.)*

W art. 20 ust. 2... Czy mogę już czytać?

*(Przewodniczący Jerzy Pieniążek: Tak, proszę bardzo.)*

...po słowach „importerzy ropopochodnych paliw ciekłych sprowadzający na” wykreśla się słowa „polski obszar celny” i zastępuje je słowami „terytorium Rzeczypospolitej Polskiej”. Uzasadnienie, bardzo krótkie. Jest to wyjście naprzeciw uwagom UKIE zgłaszanym na poprzednim posiedzeniu, że po wejściu do Unii Europejskiej nie będzie funkcjonowało pojęcie „polski obszar celny”.

*(Przewodniczący Jerzy Pieniążek: Czyli jak byłoby teraz?)*

Zapis mówiłby, że importerzy ropopochodnych paliw ciekłych, sprowadzający na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej itd.

*(Przewodniczący Jerzy Pieniążek: Aha, na terytorium RP. Proszę dalej.)*

Teraz przedstawię dwie poprawki – poprawkę do art. 2 i poprawkę polegającą na wprowadzeniu nowego art. 21 – które należałoby rozpatrywać łącznie. Proponujemy wprowadzenie nowego pktu 18 w art. 2. Przewoźnik drogowy – przedsiębiorca uprawniony do wykonywania działalności gospodarczej w zakresie transportu drogowego w myśl ustawy z dnia 6 września 2001 r. o transporcie drogowym – jest to Dziennik

Ustaw nr 125 poz. 1371 ze zmianami – wykonujący działalność w regionach o szczególnym znaczeniu dla ochrony środowiska.

Nowy pkt 19 w tym artykule: regiony o szczególnym znaczeniu dla ochrony środowiska – aglomeracje miejskie, miejscowości uzdrowiskowe, parki narodowe i obszary leśne, śródlądowe akweny wodne, wody portowe i przybrzeżne poligony wojskowe.

Są to zmiany w art. 2, które umożliwiłyby wprowadzenie art. 21. Art. 21a miałby następujące brzmienie: do ogólnodostępnej sieci sprzedaży można wprowadzać biopaliwa ciekłe, o których mowa w art. 2 pkt 9, spełniające wymagania określone Polską Normą PN EN-228 – to są benzyny – oraz PN EN-590 – to oleje napędowe – lub normami równoważnymi. Artykuł...

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Przepraszam, mam pytanie. Ustawa jest ustawą. Czy w ustawie mamy zapisywać normy? Ustawa powinna być tak szeroka, żeby ewentualnie umożliwić inne rozwiązania, a my powoli zaczynamy zastępować tych, którzy są niżej. Czy nie można wprowadzić ogólnego określenia „polskie normy”? Norma się zmieni i trzeba będzie zmienić ustawę, Panie Dyrektorze. Nie można napisać tego bardziej ogólnie?

**Zastępca Dyrektora Departamentu Gospodarki Ziemią  
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Kazimierz Żmuda:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Chodzi o polską normę lub normy równoważne. W takim razie można zapisać wymagania jakościowe określone polskimi normami lub normami równoważnymi dla ropopochodnych paliw ciekłych.

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Aleksandra Sulkowska:**

W art. 21 ust. 1 jest podana polska norma dla bioetanolu. Chciałabym tylko zwrócić uwagę, że w ustawie jest polska norma.

(*Zastępca Dyrektora Departamentu Gospodarki Ziemią w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Żmuda: Nie o to chodzi. Nie chodzi o bioetanol, ale o to, co jest na stacjach benzynowych, a więc o mieszaniny ropopochodnych paliw ciekłych...*)

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Renata Bronowska:**

Chodzi o kwestię techniczną, że konkretna polska norma jest wskazana, zawarta w ustawie, czyli zasada, aby w ustawie nie regulować takich rzeczy, już została naruszona.

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

W tamtym przypadku nie można zapisać „według obowiązujących polskich norm”? Chodzi o to, żeby – tak jak mówi senator Dziemdziela, którego popieram – co chwila nie zmieniać ustawy. Proszę państwa, ostatnio łapiemy się – choćby w ochronie środowiska – że tę samą ustawę zmieniamy co trzy miesiące, a w przypadku zamówień publicznych – co pół roku. Wiem, że dzięki temu mamy co robić – szanujemy walkę z bezrobociem – ale chyba nie o to chodzi. Sugeruję zmianę.

Szanowne Biuro Legislacyjne, co panie na to?

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Aleksandra Sulowska:**

Nie ma przeszkód, żeby wprowadzić ogólne określenie polskich norm. Chciałabym tylko zwrócić uwagę, że pkt 2 ust. 1 był już zmieniony przez Komisję Ochrony Środowiska w zakresie redakcyjnym. Jest to uwaga niemerytoryczna.

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Czyli Biuro Legislacyjne jest za tym, żeby wprowadzić zapis „spełniające wymagania określone polską normą”, tak?

*(Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Renata Bronowska: Być może ten zapis można inaczej doprecyzować, ale jest to pytanie do ministerstwa.)*

*(Brak nagrania)*

**Senator Józef Dziemdziela:**

...który wskazuje rok i datę. Jeżeli norma się zmieni, trzeba będzie zmieniać ustawę, bo nie będzie zgodna z polską normą.

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Tak, Panie Żmuda?

*(Zastępca Dyrektora Departamentu Gospodarki Ziemią w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Żmuda: Tak.)*

Polską normę należy zapisać małymi literami czy...

*(Zastępca Dyrektora Departamentu Gospodarki Ziemią w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Żmuda: Jeżeli można...)*

Proszę bardzo.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Gospodarki Ziemią  
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Kazimierz Żmuda:**

Proponowałbym napisać tak: do ogólnej sieci sprzedaży można wprowadzić biopaliwa ciekłe, o których mowa w art. 2 pkt 9, spełniające wymagania jakościowe

dla ropopochodnych paliw ciekłych, określone polskimi normami lub normami równoważnymi. To nie będzie jedna norma, to będą co najmniej dwie normy.

*(Przewodniczący Jerzy Pieniążek: I wtedy będą pisane małą literą?)*

Tak. Ust. 2 tego artykułu: przedsiębiorcy i importerzy, o których mowa w art. 20 ust. 1 i 2, mogą dostarczać odbiorcom indywidualnym biopaliwa zawierające w swoim składzie biokomponenty w ilości określonej w indywidualnym zamówieniu.

Ust. 3: przedsiębiorcy wykonujący prace podziemne oraz przewoźnicy drogowi w regionach o szczególnym znaczeniu dla ochrony środowiska, posiadający własne stacje paliw oraz spełniający warunki określone w zarządzeniu wydanym przez prezesa Urzędu Regulacji Energetyki, są uprawnieni do bezpośredniego zakupu biokomponentów od wytwórców.

Tyle propozycji zmian. Teraz przedstawię bardzo krótkie uzasadnienie. Jednym z celów ustawy jest poprawa stanu środowiska. Proponowany zapis skierowany jest w pierwszej kolejności do zorganizowanych przewoźników wykonujących usługi transportowe w aglomeracjach wielkomiejskich oraz na terenach objętych szczególnymi zasadami ochrony środowiska. W zapisie art. 21a w sposób jednoznaczny wypowiedziano się na temat jakości biopaliw, mieszanin ropopochodnych paliw ciekłych z biokomponentami. Powinno to uspokajająco podziałać na opinię społeczną oraz użytkowników pojazdów zaniepokojonych wieloma wypowiedziami kwestionującymi jakość paliw oraz paliwa obecnie sprzedawane w Polsce. Dziękuję.

#### **Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Czy Biuro Legislacyjne ma już wypracowane stanowisko, czy wszystko dzieje się za szybko?

*(Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Aleksandra Sulkowska: Za szybko. Są to poprawki o charakterze merytorycznym, które trzeba przemyśleć. Bardzo przepraszam.)*

#### **Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Renata Bronowska:**

Jeżeli można. Już pojawiają się pewne wątpliwości, ponieważ nasuwa się pytanie, czy definicja regionów o szczególnym znaczeniu dla ochrony środowiska jest wyczerpująca. Jest mowa o parkach narodowych, a ustawa o ochronie przyrody mówi, że nie tylko parki narodowe są szczególnymi strefami ochrony, ale także – na przykład – parki krajobrazowe. Pojawia się pytanie, czy one będą się mieściły w tej definicji, czy nie.

#### **Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Szanowni Państwo, moim i prezydium zadaniem jest starać się tak wszystko ułożyć czasowo, abyśmy mogli zakończyć procedowanie. Proponuję wpisać tę poprawkę jako poprawkę senatora Bartosa. Mamy czas, aby... To znaczy, nie mamy czasu. Może przegłosujemy poprawki, a senator Bartos zgłosi tę poprawkę w czasie posiedzenia, abyście mieli czas na zapoznanie się z nią.

Jest jeszcze jakaś poprawka, której pan nie omówił, Panie Dyrektorze, czy omówił pan wszystkie?

(Zastępca Dyrektora Departamentu Gospodarki Ziemią w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Żmuda: Tak.)

Dobrze. Mam pytanie o art. 14, w którym były dodane dwa punkty, i art. 20, w którym dodano jeden punkt. Czy Biuro Legislacyjne może odnieść się do tej propozycji, czy potrzebuje czasu?

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu**  
**Renata Bronowska:**

Na pewno nie zgłaszamy sprzeciwu do art. 12 ust. 2... Przepraszam, do art. 20 ust. 2, w którym chodzi o zamianę polskiego obszaru celnego na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Jeśli chodzi o art. 14, to wolałybyśmy się jeszcze zastanowić.

Jeszcze jedna kwestia. Jeżeli byłyby wprowadzane poprawki na posiedzeniu Senatu, czy wyrażaliby państwo zgodę na to, żeby ujednolicić terminologię w art. 21 ust. 1 pkt 2, gdzie jest mowa o polskiej normie?

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Chciałem o to zapytać, ale najpierw ustalmy jedną sprawę. Rozumiem, że poprawka do art. 20 nie budzi zastrzeżeń, tak? Wpiszemy ją więc na listę poprawek do głosowania, a poprawki do art. 14 i 18 pozostawimy do zaopiniowania. Proszę je zapisać jako poprawki senatora Bartosa. Zgłosimy je w czasie debaty, gdyż chcemy wiedzieć, jaka jest wasza opinia, bo szanujemy wasze dokonania i doświadczenia.

Teraz proszę o następną poprawkę.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu**  
**Renata Bronowska:**

Jest to art. 21 ust. 1 pkt 2. Poprosiłabym o pomoc Ministerstwo Gospodarki, gdyż ten przepis należałoby zmienić w całości, dlatego że w dalszej części zastosowano niewłaściwą odmianę. Chodzi o bioetanol spełniający wymagania określone polską normą – mam pytanie, czy powinno się ją pisać dużą literą czy małą – lub odpowiednią normą równoważną. Czy taki zapis wystarczy?

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Panie Żmuda, może pomógłby pan to zapisać na wzór propozycji, którą pan przedstawił wprzód?

**Zastępca Dyrektora Departamentu Gospodarki Ziemią**  
**w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi**  
**Kazimierz Żmuda:**

Myślę, że należałoby to zapisać tak: bioetanol spełniający wymagania określone w polskiej normie, bez jej wymieniania, czyli małą literą lub w odpowiedniej normie równoważnej.

(Głos z sali: Nie mówimy o konkretnej, tak?)

Tak.

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Czy jest zgoda Ministerstwa Gospodarki? Tak. UKIE? Tak. Zapisujemy.

Szanowni Państwo, powoli kształtuje się obraz. Mamy trzy dokumenty...

*(Dyrektor Departamentu Energetyki w Ministerstwie Gospodarki Wojciech Tabiś: Przepraszam, jest jeszcze sprawa prezesa Urzędu Regulacji Energetyki...*

*(Brak nagrania)*

Proszę bardzo, Panie Dyrektorze. Proszę nam przybliżyć to, o czym pan mówi.

**Dyrektor Departamentu Energetyki  
w Ministerstwie Gospodarki  
Wojciech Tabiś:**

Chodzi o art. 21a pkt 3. Prezes nie wydaje rozporządzeń, tylko zarządzenia. Sprawdzaliśmy to.

*(Głos z sali: Chodzi o to, że w zarządzeniu, tak?)*

Tak, w zarządzeniu.

*(Przewodniczący Jerzy Pieniążek: Który to artykuł?)*

Art. 21a, ten dopisany...

*(Brak nagrania)*

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Pozostawiamy go do weryfikacji. Nie będziemy teraz nad nim głosować.

*(Brak nagrania)*

...czy rzepak energetyczny, czy rzepak do celów niespożywczych?

W tej sprawie zabierze jeszcze głos senator Izdebski.

Proszę.

**Senator Sławomir Izdebski:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Będę się upierał przy tym, żeby wprowadzić tę poprawkę. Pan minister bardzo dobitnie podkreślał, że większość odmian, jeżeli chodzi o nasienie rzepaku, pochodzi zza granicy. Tutaj jest wyraźnie napisane, że w rejestrze aktualnie znajduje się trzydzieści jeden odmian rzepaku ozimego, w tym dwadzieścia jeden odmian zagranicznych. Mało tego, osiem odmian rzepaku jarego, w tym siedem zagranicznych i trzy odmiany rzepiku ozimego, w tym dwie zagraniczne.

Czy ktoś chce mnie przekonać, że Polska ma tylko jedną odmianę rzepaku jarego i tylko jedną odmianę rzepiku ozimego? Czy nie jest to zbyt wąskie zawężenie, mające na celu zmuszenie rolników do korzystania z nasion pochodzących z zagranicy? Przecież doskonale wiemy, że w Polsce jest wiele odmian. Nie uwierzę w to, że są tylko dwie odmiany, które wymieniłem, dlatego proszę komisję o przyjęcie tej poprawki.

Jeżeli chodzi o poprawkę trzecią – mówię oczywiście tylko o swoich poprawkach – w której dodaje się wyrazy „zamieszkujący tylko na terytorium Rzeczypospoli-



tej Polskiej”, pani z Biura Legislacyjnego zaproponowała, aby wprowadzić zapis „zamieszkuje na stałe”. Wyrażam na to zgodę, może być taki zapis.

Tak jak powiedziałem wcześniej, rezygnuję z czwartej poprawki, wobec czego przejdę teraz do poprawki siódmej. Będę się upierał przy cenach minimalnych, ponieważ już mamy doświadczenie z tym, jakie są ceny w kraju. Jeżeli ktoś powie, że jest w Polsce chociaż jedna cena minimalna, która gwarantuje opłacalność produkcji, to będzie to wielkie nieporozumienie. Tak sprecyzowana poprawka, która będzie wyraźnie mówiła, że ma być to cena gwarantująca opłacalność produkcji, zmobilizuje ministra, aby trzymał się tej zasady. Pojęcie „cena minimalna” nikogo do niczego nie zobowiązuje, chociaż są gdzieś pewne zapisy. Nie zobowiązuje ono do tego, że trzeba wydać decyzję gwarantującą opłacalność produkcji. Osobiście w to nie wierzę i bardzo proszę kolegów senatorów o przyjęcie tej poprawki.

W poprawce dziewiątej chodzi o termin wejścia w życie. Jak słyszeliśmy wcześniej, były różne opinie. Z jednej strony ustawa miała wejść w życie 1 stycznia 2003 r., z drugiej strony zasugerowano 1 stycznia 2004 r. Myślę, że trzeba to wyśrodkować, bo są tacy, co twierdzą, że jesteśmy nieprzygotowani. Być może nie jesteśmy do końca przygotowani. Jedni skrócą o pół roku, drudzy zwiększą. Uważam, że należy to wyśrodkować, a moja propozycja jest jak gdyby zgodna z sugestią pana ministra Śmietanki. Skończy się czerwiec i z dniem 1 lipca wprowadzimy ustawę. To tyle, Panie Przewodniczący, Szanowna Komisjo, Panie Ministrze, jeżeli chodzi o moje poprawki. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Dziękuję.

Najpierw senator Dziemdziała, a później pan minister.

**Senator Józef Dziemdziała:**

Panie Przewodniczący, mieliśmy przystąpić do głosowania, a nie do dyskusji. Dyskusja już była i – jak uważam – została zamknięta. Jeszcze raz stawiam wniosek o przejście do głosowania. Dziękuję bardzo.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Przepraszam, Panie Ministrze, prosiliśmy, żeby pan został między innymi po to, żeby głosować. O 15.00 mamy inne zajęcia.

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Proszę, ale krótko, jeżeli można.

**Przewodniczący Społecznego Zespołu Konsultantów  
do Spraw Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
w Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej  
Andrzej Śmietanko:**

Po pierwsze, nie mogę zgłosić wniosku, więc tylko informuję Wysoką Komisję, iż jestem za tym, aby ustawa weszła w życie 1 kwietnia, by nie pokutowała. Widzę, że ta sprawa wraca jak bumerang, celowo ktoś ją podejmuje.

Po drugie, państwo przyjęli w zapisie, o którym mówiła komisja legislacyjna i do którego odniósł się pan dyrektor z Ministerstwa Finansów... Otóż jest tu sprzeczność. W jednym miejscu państwo proponujecie – jest taki zapis – aby prawo do ulgi akcyzowej miał ten, kto produkuje biopaliwo zawierające 4,5% biokomponentów, a w drugim miejscu proponujecie, aby Rada Ministrów określiła pierwszy próg na poziomie 2%, bo...

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

W masie. Rozumiem, jeżeli jednak przyznamy... Publiczna dyskusja dotyczy tego, że silnikom może szkodzić paliwo, które zawiera 4,5% dodatków rolniczych. Jeżeli pójdziemy tą ścieżką myślenia i oznakujemy dystrybutory zawierające biopaliwo, będzie tak, jak byśmy powiedzieli, że jest to rozwiązanie ustawowe, które mówi: można sobie eksperymentować i popsuć samochód. Cała reszta paliwa nie będzie bowiem zawierać tych dodatków.

*(Przewodniczący Jerzy Pieniążek: Wycofaliśmy się z tej propozycji, Panie Ministrze. Póki co nie znakujemy, tylko szukamy innych rozwiązań.)*

Tak, jeśli jednak przyjmujemy, że 4,5% to limit zawartości biokomponentów, który daje prawo do ulgi w akcyzie, to nie można mówić, że powinien bądź mógłby być inny procent, pierwszy próg, niższy niż 4,5%. To tak, jakbyśmy przyznali, że...

### **Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Panie Ministrze, za chwilę będziemy głosować. Zawsze mówię – potwierdził to poseł Sawicki – że wierzymy swojemu rządowi.

Szanowni Państwo, mamy jasność. Jako przewodniczący przychyliam się do wniosku senatora Dziemdzielei, wiceszefa komisji porządku, prawa i ładu publicznego.

Głosujemy.

Poprawka pierwsza. Przypomnę: Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi jest jej przeciwnie, Biuro Legislacyjne ustosunkowało się do niej pozytywnie, UKIE jest przeciwny. Ministerstwo Gospodarki nie zabierało głosu w tej sprawie.

Kto jest za poprawką senatora Izdebskiego, ręka do góry. (5)

Kto jest przeciw? (1)

Kto się wstrzymał? (4)

Dziękuję. Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Poprawka druga – wycofana.

*(Senator Sławomir Izdebski: Nie, czwarta jest wycofana.)*

Druga także jest wycofana, bo nikt jej nie przyjął.

*(Senator Sławomir Izdebski: Aha, przepraszam.)*

Poprawka trzecia: zamieszkujący na stałe...

*(Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Aleksandra Sulkowska: Lub mający siedzibę.)*

Nie. Zgłoszono poprawkę, która brzmi: zamieszkujący na stałe tylko na terytorium RP. Taką poprawkę zgłosił senator Izdebski.

*(Senator Sławomir Izdebski: Może być „zamieszkujący na stałe na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej”, nie musi być słowa „tylko”.)*

Bez „tylko”. Wystarczy zapis „zamieszkujący na stałe na terytorium RP”.

Proszę.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Renata Bronowska:**

Sugerowałyśmy, że warto by było wskazać osoby prawne, bo przedsiębiorcą jest również osoba prawna. Jeżeli jest to osoba prawna, to ona nie zamieszkuje, tylko ma siedzibę. Po prostu zapis byłby niekompletny.

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Czyli trzeba dopisać „lub mający siedzibę”, tak? Czy jest zgoda senatora?

*(Senator Sławomir Izdebski: Tak.)*

Jest zgoda, czyli będziemy głosować nad zapisem „zamieszkujący na stałe lub mający siedzibę”.

UKIE się zgadza, tak?

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Dlatego piszemy „zamieszkujący na stałe lub mający siedzibę na terytorium RP”. Chodzi o to, żeby nie zawęzić. Jeżeli jest zgoda...

*(Senator Józef Dziemdziała: Jeżeli jest przetwórcą, to jak może nie mieć siedziby? Przecież będzie przetwarzał, a nie zabierał i wywoził za granicę. Nie rozumiem, o czym teraz mówimy.)*

Nie musi zamieszkiwać tutaj na stałe. Dlatego jest „lub”.

*(Senator Józef Dziemdziała: Ale po co to zapisywać? Jak może otworzyć fabrykę ktoś, kto nie ma siedziby ani nie będzie przetwarzał? To co, będzie olej zabierał do Niemiec, tam go przetwarzał i przywoził? Ta poprawka jest bez sensu.)*

*(Głosy z sali: Nie, nie...)*

To jest poprawka merytoryczna.

Senator Izdebski. Jeśli można, proszę krótko.

**Senator Sławomir Izdebski:**

Naprawdę nie o to chodzi. Chodzi o to, o czym mówiłem wcześniej, żeby ustawa gwarantowała, że produkcja będzie się odbywała na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, że będzie produkował Polak, że surowiec będzie pochodził od producenta...

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Nie. Moja propozycja jest taka: zamieszkujący ma stałe na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Drugą sugestią przedstawiła pani z Biura Legislacyjnego, więc jest to...

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Dziękuję.

Proszę bardzo.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Aleksandra Sulowska:**

Chciałabym tylko zaznaczyć, że zgodnie z ustawą – Prawo działalności gospodarczej osoby zagraniczne, które chcą zgodnie z przepisami prowadzić działalność go-

spodarczą na terytorium RP, muszą zarejestrować oddział na terytorium Polski, więc muszą mieć tutaj siedzibę oddziału. Wydaje mi się, że jest to poprawka uściślająca, bo inaczej ten zapis mówi, że wnioskodawcą może być tylko osoba fizyczna, co nie jest prawdą. Mogą nim być także inne podmioty.

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Dobrze. Są przecież polskie firmy, które mają siedzibę w Polsce. Jeżeli tego nie zapiszemy, to znowu będzie problem. Tak rozumiem tę sprawę.

Poradźcie, co z tym zrobić.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Aleksandra Sulkowska:**

Wyjściem z sytuacji jest doprecyzowanie, na przykład w słowniczku, kto jest wnioskodawcą. Nie wiem, czy uda się jednak określić wyczerpujący krąg podmiotów, które mogą być wnioskodawcą. Jak mówię, trzeba by wprowadzić kolejny punkt w słowniczku w art. 2.

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Nie może być zapisu, który był zawarty w autopoprawce: „zamieszkujący na stałe lub mający siedzibę na terytorium RP”? Nie może być tak?

*(Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Aleksandra Sulkowska: Oczywiście, może...)*

*(Brak nagrania)*

**Senator Józef Dziemdziela:**

...każdy ma siedzibę. Żeby podjąć działalność, musi mieć siedzibę. Zapisujemy rzeczy tak oczywiste, że... Spółka, podmiot gospodarczy, które nie mają siedziby, nie są zarejestrowane w Polsce, nie dostaną zezwolenia, bo nie prowadzą działalności gospodarczej. Po co to zapisujemy?

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek**

Wiem. W ten sposób eliminujemy wyłącznie nie osoby prawne zagraniczne...

*(Senator Józef Dziemdziela: Nie eliminujemy, bo osoba prawna zagraniczna też...)*

Mówię: nie osoby prawne, tylko osoby fizyczne. To jest wielki problem.

Mam sugestię. To bardzo trudny zapis. Czy nie możemy pozostawić go w takiej postaci, w jakiej jest? Jeżeli senator Izdebski zechce go zgłosić jako wniosek mniejszości, to zyskamy czas na szukanie innego rozwiązania. Może na przykład zapisać to w słowniczku?

*(Senator Sławomir Izdebski: Może być.)*

Senator pozostawi zatem zapis „na stałe na terytorium RP”, bo taki był pierwszy zamysł i nad tym będziemy głosowali. Miłe panie poszukają natomiast rozwiązania,

które senator będzie mógł zgłosić w czasie dyskusji. Chodzi o trochę inną, szerszą formułę lub zmianę w słowniczku. Dobrze?

Była autopoprawka w brzmieniu „zamieszkujący na stałe na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej” i taka jest poprawka, nad którą będziemy głosować.

Kto jest za, ręka do góry. (4)

Kto się wstrzymał? (2)

Dziękuję bardzo.

Poprawka piąta. Ten wniosek przejął senator Dziemdziała. Ministerstwo rolnictwa jest przeciw, Biuro Legislacyjne – za...

(*Legislator z Biura Legislacyjnego z Kancelarii Senatu Renata Bronowska: Nie. Biuro Legislacyjne wstrzymało się od głosu.*)

Tak jest, a UKIE nie opiniowało tej poprawki.

Wniosek zgłosił senator Dziemdziała.

Czy pan go podtrzymuje? Tak, podtrzymuje.

Kto jest za wnioskiem senatora Dziemdziała, ręka do góry. (5)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (1)

Wniosek został przyjęty.

Wniosek następny, senatora Izdebskiego, polegający na dodaniu słów „wyłącznie wtedy”. Wszyscy byli za, oprócz UKIE.

Kto jest za wnioskiem, ręka do góry. (6)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Dziękuję. Został przyjęty jednogłośnie.

Wniosek siódmy, senatora Izdebskiego. Ministerstwo rolnictwa – przeciw, UKIE – przeciw, Biuro Legislacyjne nie ma uwag. Przypomnę, że chodzi o cenę minimalną i cenę gwarantującą opłacalność produkcji.

Kto jest za, ręka do góry. (4)

Kto jest przeciw? (1)

Kto się wstrzymał? (1)

Wniosek został przyjęty.

Następny wniosek, senatora Dziemdziała, dotyczący organizacji branżowych. Ministerstwo rolnictwa – za, Biuro Legislacyjne nie ma uwag legislacyjnych, ale merytorycznie się nie wypowiedziało, UKIE również się nie wypowiedziało na ten temat, bo to nie ich działka.

Proszę.

### **Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu**

#### **Aleksandra Sulowska:**

Biuro Legislacyjne zwracało uwagę, że sformułowanie „branżowe” używane jest w jednej ustawie z 1982 r. Jeżeli dotyczy to również innych organizacji samorządowych, to jak najbardziej jesteśmy za.

#### **Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Dziękuję bardzo.

Kto jest za, ręka do góry. (6)

Kto się wstrzymał? (0)

Wniosek przeszedł jednogłośnie. Dziękuję.

Poprawka do art. 20, senatora Izdebskiego, polegająca na zastąpieniu wyrazu „1 stycznia” wyrazem „1 lipca”. Ministerstwo rolnictwa – przeciw, Biuro Legislacyjne nie ma uwag legislacyjnych...

Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

### **Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu**

**Renata Bronowska:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący, przed przegłosowaniem tej poprawki proponowałabym rozważyć propozycje, które zostały zgłoszone przez pana senatora, a mianowicie poprawkę trzecią, czwartą i piątą, ponieważ należy je przegłosować łącznie. Ich przyjęcie spowoduje niemożliwość głosowania nad tą poprawką, gdyż one się wykluczają. Poprawki pana przewodniczącego są dalej idące, więc należy je przegłosować jako pierwsze.

### **Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Dobrze. Są to poprawki formalnie zgłoszone przez senatorów Bartosa i Anulewicza, polegające na skreśleniu w art. 20 pktów 3 i 4, skreśleniu w art. 20 ust. 3 i dodaniu w art. 28 ustępu: Rada Ministrów ustali na 2003 r. w ułamku masowym wyrażony w procencie udział poszczególnych biokomponentów w ogólnej ilości wprowadzanych do obrotu poszczególnych ropopochodnych paliw ciekłych w terminie dwóch miesięcy od dnia ogłoszenia ustawy. Najpierw należy głosować nad tą propozycją, dlatego że jest ona sprzeczna z inną poprawką. Wnioskodawcami są senatorowie Bartos i Anulewicz.

Czy w tej sprawie któryś z senatorów chce jeszcze zabrać głos?

(*Senator Andrzej Anulewicz:* Powiedziałem już wszystko.)

Kto jest za, ręka do góry. (4)

Kto się wstrzymał? (2)

Kto jest przeciw? (0)

Stosunek głosów 4:2, więc poprawki zostały przyjęte.

Jest jeszcze moja poprawka, w której słowa „na podstawie innych umów niż umowy kontraktacji” zastępuje się wyrazami „wyłącznie na podstawie umów kontraktacji”. Chodzi o sprecyzowanie, że idziemy w kierunku kontraktacji. Inaczej ujęliśmy to, co wycofał senator Izdebski.

Kto jest za, ręka do góry. (6)

Poprawka została przyjęta jednogłośnie.

(*Brak nagrania*)

...wycofuje poprawkę czy zapisujemy ją jako poprawkę mniejszości?

(*Senator Sławomir Izdebski:* Którą? Aha, dziewiątą.)

Żeby była poprawka mniejszości, muszą być dwie osoby, których nie ma. Formalnie muszą być dwie osoby, tak?

(*Senator Sławomir Izdebski*: To znaczy muszą głosować dwie osoby, tak?)

Dlatego zgłaszam poprawkę senatora Izdebskiego do przegłosowania.

Kto oprócz senatora Izdebskiego chce przejąć tę poprawkę, bo muszą być dwie osoby?

(*Głos z sali*: Żeby było od 1 lipca, tak?)

Tak, od 1 lipca. Jeden z senatorów, senator Dziemdziała, również miał inne zdanie, więc może ją formalnie przejąć. Czy senator Dziemdziała ją przejmuje? Nie przejmuje, czyli nie ma dwóch senatorów.

(*Senator Sławomir Izdebski*: A senator Kozłowski?)

(*Senator Marian Kozłowski*: Jest prośba, żeby weszła od 1 kwietnia...)

(*Senator Sławomir Izdebski*: Nie. To jest...)

Nie. Przegłosowaliśmy inną formułę, więc wykluczaliśmy tę poprawkę. Mógłby ją przejąć tylko senator Dziemdziała, który miał inne zdanie. Nie przejmuje, więc rozumiem, że senator Izdebski zgłosi ją w czasie dyskusji i będziemy nad nią głosować drugi raz.

Poprawka jedenasta, senatora Pieniążka, czyli moja. Nie budzi uwag ze strony Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi i Biura Legislacyjnego. UKIE jest przeciw.

Głosujemy.

Kto jest za, ręka do góry. (6)

Dziękuję. Jednogłośnie.

Następne poprawki, ministra finansów i Biura Legislacyjnego, doprecyzowujące, przejęte przeze mnie. Wszyscy byli za: pierwsze, drugie, trzecie, a nawet czwarte ministerstwo.

Kto jest za, ręka do góry. (6)

Jednogłośnie.

Poprawka piętnasta, do art. 29, zgłoszona przez Biuro Legislacyjne, nie budziła zastrzeżeń żadnego z ministerstw.

Kto jest za, ręka do góry. (6)

Dziękuję bardzo. Została przyjęta.

Następna poprawka, zgłoszona przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, dotycząca art. 20 ust. 2. Polega ona na zastąpieniu słów „polski obszar celny”. Pamiętamy, co było mówione. Jest to poprawka formalna.

Kto jest za, ręka do góry. (6)

Dziękuję. Została przyjęta.

Teraz zajmujemy się poprawkami do art. 14 i art. 18, które muszą być jeszcze wyjaśnione. Można je jednak zgłosić jako wnioski mniejszości, żeby były w protokole. Później będzie czas na to, żeby je ewentualnie wyjaśnić.

Czy któryś z senatorów chciałby je zgłosić jako wniosek mniejszości?

W takim razie panie je dopracują i senator Bartos zgłosi je w czasie dyskusji, dobrze? W tej chwili nie będziemy podejmować decyzji.

Pozostały jeszcze do przegłosowania niesprzeczne z tymi poprawkami poprawki Komisji Ochrony Środowiska, które zostały nam formalnie zgłoszone...

(*Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Aleksandra Sulkowska*: Przepraszam, jeszcze zmiana w art. 21 ust. 1 pkt 2 dotycząca normy bioetanolu.)

Tak, pamiętamy. Strona dwunasta, art. 21 ust. 1 pkt 2: bioetanol spełniający wymagania określone w polskiej normie lub odpowiedniej normie równoważnej.

Czy są uwagi do tego zapisu? Nie ma.

Kto jest za, ręka do góry. (6)

Ogłaszam, że poprawka została przyjęta stosunkiem głosów 6:0.

Proszę bardzo.

*(Brak nagrania)*

Jeśli chodzi o poprawki Komisji Ochrony Środowiska, to jedna została już przyjęta, a jedna – wykluczona.

Proszę mówić krótko, jeżeli można.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Aleksandra Sulkowska:**

Poprawka pierwsza ze sprawozdania Komisji Ochrony Środowiska, związana z poprawką piętnastą. Po wyrazach „prawo energetyczne” dodaje się adres publikacyjny, dlatego że ustawa – Prawo energetyczne jest cytowana pierwszy raz w tej ustawie. Jednocześnie trzeba wykreślić adres publikacyjny tej ustawy z art. 20.

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Dziękuję.

Poparta przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi?

*(Głos z sali: Tak, to oczywista sprawa.)*

Ministerstwo Finansów nie ma uwag? Nie. Gospodarka nie ma uwag? Nie. UKIE? Nie.

Głosujemy.

Kto jest za, ręka do góry.

Dziękuję. Stwierdzam, że przyjęliśmy ją jednogłośnie.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Aleksandra Sulkowska:**

Poprawka druga. W art. 4 ust. 3 pkt 4 po wyrazach „będącego osobą fizyczną” dodaje się wyrazy „wspólnikiem reprezentującym spółkę prawa handlowego niemającą osobowości prawnej”. Poprawka doprecyzowuje, jakie konkretnie osoby fizyczne powinny wystąpić do Krajowego Rejestru Karnego o wydanie zaświadczenia o niekaralności. To wynika z definicji przedsiębiorcy z ustawy – Prawo działalności gospodarczej.

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Dziękuję.

Pan Żmuda ma uwagi? Nie ma. Przepraszam, jest pan minister, ale w jego imieniu zabierał głos pan Żmuda. Ministerstwo Gospodarki nie ma uwag. Ministerstwo Finansów ani UKIE nie mają uwag.

Głosujemy.

Kto jest za, ręka do góry.

Dziękuję. Stwierdzam, że przyjęliśmy ją jednogłośnie.

Proszę dalej.



**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Aleksandra Sulkowska:**

Poprawka trzecia, do art. 6 ust. 2. Chodzi o zastąpienie wyrazów „może dotyczyć” wyrazem „dotyczy”. Poprawka ma na celu sprecyzowanie, że kontrola obligatoryjnie powinna dotyczyć warunków wykonywania działalności gospodarczej, określonej w niniejszej ustawie i w zezwoleniu. Jest to jednocześnie enumeratywne określenie zakresu dokonywanej kontroli.

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Dziękuję bardzo.

Minister nie ma uwag, gospodarka – nie ma, finanse – nie mają, UKIE – nie ma.

Kto jest za, ręka do góry.

Stwierdzam, że przyjęliśmy tę poprawkę jednogłośnie.

Proszę dalej.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Aleksandra Sulkowska:**

Poprawka czwarta ma charakter redakcyjny. Chodzi o zastąpienie wyrazu „organy” wyrazem „organ”.

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Czy są uwagi, Panie Ministrze? Nie ma. UKIE? Też nie.

Kto jest za, ręka do góry.

Stwierdzam, że przyjęliśmy ją jednogłośnie.

Proszę, dalej.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Aleksandra Sulkowska:**

Poprawka piąta. Chodzi o zmianę terminu, do którego Rada Ministrów powinna corocznie ustalić limit krajowy. Ze względu na zbieżność daty 31 maja z terminem ustalenia limitu produkcji wydaje się zasadne rozróżnienie tych terminów, dlatego Komisja Ochrony Środowiska przyjęła poprawkę zmieniającą tę datę z 31 maja na 30 kwietnia.

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Dziękuję bardzo.

Ministerstwo rolnictwa? Nie ma uwag. Ministerstwo Gospodarki? Nie. Finanse? Nie. UKIE? Nie.

Kto jest za, ręka do góry.

Stwierdzam, że przyjęliśmy tę poprawkę jednogłośnie.

Proszę, dalej.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Aleksandra Sulkowska:**

Teraz poprawka skreślająca ust. 6 w art. 11. Przepis ten wskazywał, że podmioty, na które nie nałożono w poprzednim roku żadnych kar wynikających z ustawy i które przestrzegały przepisów ustawy, są niejako w uprzywilejowanej sytuacji, dlatego że nie można obniżyć im limitu produkcji na następny rok. Ten zapis został skreślony.

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Pamiętajmy, że na posiedzeniu komisji było przedstawiane stanowisko biura antymonopolowego i ochrony konsumentów.

Ministerstwo rolnictwa się zgadza?

**Zastępca Dyrektora Departamentu Gospodarki Ziemią  
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Kazimierz Żmuda:**

Była to poprawka poselska. Wbrew stanowisku rządu jesteśmy za przyjęciem tej poprawki, czyli za skreśleniem tego ustępu.

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Gospodarka? Finanse? UKIE? Nie ma uwag.

Kto jest za, ręka do góry.

Stwierdzam, że przyjęliśmy tę poprawkę stosunkiem głosów 6:0.

*(Brak nagrania)*

Kto jest za, ręka do góry.

Stwierdzam, że przyjęliśmy ją jednogłośnie.

*(Brak nagrania)*

Wszystkie ministerstwa są za.

Kto z senatorów jest za, ręka do góry.

Stwierdzam, że przyjęliśmy ją jednogłośnie.

Proszę dalej.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Aleksandra Sulkowska:**

Poprawka dziewiąta ma charakter redakcyjny. Polega na zmianie daty o jeden dzień.

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Ministerstwo rolnictwa? Zgadza się. Pozostałym ministerstwom również się zgadzają.

Kto jest za, ręka do góry.

Dziękuję. Ogłaszam, że poprawka została przyjęta jednogłośnie.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Aleksandra Sulkowska:**

Poprawka dziesiąta. Chodzi o wykreślenie w art. 15 ust. 5 pkt 5 wyrazu „właściwych”. Na posiedzeniu Komisji Ochrony Środowiska powstała wątpliwość, jakie są właściwe jednostki naukowo-badawcze...

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Dziękuję bardzo.

Ministerstwo rolnictwa – za, gospodarka – za, finanse – za, UKIE – za.

Kto z senatorów jest za, ręka do góry.

Stwierdzam, że przyjęliśmy ją jednogłośnie.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Aleksandra Sulkowska:**

Poprawka dwunasta ma charakter redakcyjny.

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Ministerstwa są za? Tak. Dziękuję.

Kto z senatorów jest za, ręka do góry.

Jednogłośnie. Dziękuję.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Aleksandra Sulkowska:**

Poprawka trzynasta, polegająca na wykreśleniu wyrazu „minimalnej”. Dotyczy określenia ceny w umowie kontraktacji. Ponieważ cena minimalna jest ustalana odgórnie, określenie tego w umowie nie ma większego znaczenia.

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Jest zgoda panów z ministerstw? Jest.

Kto jest za, ręka do góry.

Stwierdzam, że przyjęliśmy ją jednogłośnie.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Aleksandra Sulkowska:**

Poprawka czternasta. Wprowadzenie tej poprawki spowoduje, że obligatoryjnym ustawowym organem komisji porozumiewawczej będzie jej prezydium. Prezydium będzie trzyosobowe, będą tam przedstawiciele...

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Dziękuję.

Ministerstwo rolnictwa? Za. Gospodarka? Za. Finanse? Za. UKIE? Za.

Kto z senatorów jest za, ręka do góry.  
Stwierdzam, że przyjęliśmy ją jednogłośnie.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Aleksandra Sulkowska:**

Poprawka piętnasta została przegłosowana łącznie z poprawką pierwszą.  
Poprawka szesnasta straciła rację bytu ze względu na przyjęcie innych poprawek, które ją wykluczyły.

Poprawka siedemnasta, o charakterze redakcyjnym.  
(Przewodniczący Jerzy Pieniążek: Który to artykuł?)  
Art. 20 ust. 6.

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Art. 20 ust. 6, tak? Jest zgoda?  
(Głosy z sali: Tak).  
Dobrze, jest zgoda.  
Kto jest za, ręka do góry.  
Przyjęliśmy tę poprawkę jednogłośnie.  
Dziękuję.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Aleksandra Sulkowska:**

Poprawka osiemnasta nie może być przegłosowana, ponieważ komisja przyjęła zupełnie inną treść tej poprawki.

Poprawka dziewiętnasta, o charakterze redakcyjnym, polegająca na odwróceniu szyku wyrazów.

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Jest zgoda ministerstw.  
Kto jest za, ręka do góry.  
Przyjęliśmy ją jednogłośnie.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Aleksandra Sulkowska:**

Poprawka dwudziesta polega na zmianie tytułu rozdziału 7 na „Kary pieniężne”.  
Poprawka dostosowuje tytuł rozdziału do uregulowanej w nim materii.

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Jest zgoda, Panie Ministrze? Jest. Panowie Dyrektorowie? Jest zgoda.  
Kto jest za, ręka do góry.  
Stwierdzam, że poprawka została przyjęta jednogłośnie.  
Dziękuję.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Aleksandra Sulkowska:**

Poprawka dwudziesta pierwsza ma charakter redakcyjny.

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Poprawka dwudziesta pierwsza. Jest zgoda? Tak.

Kto jest za, ręka do góry.

Stwierdzam, że przyjęliśmy ją jednogłośnie.

Witamy pana dyrektora Piotra Miszczuka, który przyszedł nam pomóc, żebyśmy sprawniej procedowali.

Proszę bardzo.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Aleksandra Sulkowska:**

Poprawka dwudziesta druga, również o charakterze redakcyjnym.

(Przewodniczący Jerzy Pieniążek: Nie ma kilku, które można by przegłosować...)

Łącznie?

(Głos z sali: Ile jest wszystkich?)

To już ostatnia partia. Poprawka dwudziesta druga jest ostatnią o charakterze redakcyjnym.

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Czy minister ma uwagi do tej poprawki? Jest za. Pan dyrektor? Za. Pan minister? Za. Pan dyrektor? Za.

Kto jest za, ręka do góry.

Stwierdzam, że przyjęliśmy tę poprawkę jednogłośnie.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Aleksandra Sulkowska:**

Poprawka dwudziesta trzecia, polegająca na skreśleniu ust. 1c, który reguluje materię już uregulowaną we wcześniejszym przepisie.

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Jest zgoda ministra? Jest. Wszyscy się zgadzają.

Kto jest za, ręka do góry.

Stwierdzam, że przyjęliśmy ją jednogłośnie.

Proszę dalej.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Aleksandra Sulkowska:**

Poprawka dwudziesta czwarta nie może być przegłosowana głosowana, bo poprawka o tej samej treści została przyjęta przez komisję.

Przepraszam, jest jeszcze jedna poprawka o charakterze redakcyjnym, dwudziesta piąta.

(*Przewodniczący Jerzy Pieniążek*: Naprawdę ostatnia?)

Naprawdę.

**Przewodniczący Jerzy Pieniążek:**

Czy jest zgoda pana ministra?

(*Głos z sali*: Który to artykuł? Prosimy o podanie artykułu.)

(*Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Aleksandra Sulkowska*:

Art. 30. Wyrazy „1 kwietnia” zastępuje się wyrazami „31 marca”.)

Tak, pamiętamy.

Jest zgoda pana ministra? Jest. Dyrektorzy się zgadzają? Tak.

Kto jest za, ręka do góry.

Dziękuję. Poprawka została przyjęta.

Szanowni Państwo, proponuję, aby sprawozdawcą w imieniu senackiej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi był nasz wiceprzewodniczący, Sławomir Izdebski. Czy wyrażasz zgodę?

(*Senator Sławomir Izdebski*: Tak.)

Mimo że jedna jego poprawka nie przeszła, wyraża zgodę. Dziękuję bardzo. Będzie nas reprezentował senator Izdebski.

Chciałbym serdecznie podziękować przede wszystkim panu ministrowi, czyli tobie Kazimierzu, za wielką pracę, za pomoc i za to, że się w wielu kwestiach rozumiemy. Mam nadzieję, że wspólnie doprowadzimy tę ustawę do szczęśliwego końca. Dziękuję panu ministrowi Śmietance za życzliwość. Miejmy nadzieję, że wszystko będzie dobrze. Dziękuję panu dyrektorowi Żmudzie, pani dyrektor, panom dyrektorom i młodemu pracownikowi UKIE. Dziękuję bardzo Biuru Legislacyjnemu i naszej obsłudze, a przede wszystkim senatorom, bo bardzo się napracowaliśmy. Miejmy nadzieję, że wszystko idzie w dobrą stronę i że wypracowany przez nas złoty środek zostanie zaakceptowany przez Wysoką Izbę i uszanowany przez rząd, żeby nasi rolnicy odnieśli korzyść, a przemysł przetwórstwa roślin, zbóż, ziemniaków i petrochemiczny zyska, a nie straci. Dziękuję bardzo.

Do widzenia. Posiedzenie uważam za zamknięte.

Jeżeli można, to plan pracy proszę przyjąć obiegami.

(*Koniec posiedzenia o godzinie 14 minut 52*)



